20 gr. | 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. Nr. 144.

Kraków, wtorek 25 czerwca 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł.

Zawieszenie broni między Niemcami a Francją podpisane.

Główna Kwatera Wodza, 23 czerwca.

Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

W dniu 22 czerwca o godzinie 18.50 letniego czasu niemieckiego podpisano w lesie pod Compiegne zawieszenie broni między Niemcami a Francją. Układ ze strony niemieckiej podpisał jako pełnomocnik Fuehrera i naczelnego dowódcy sił zbrojnych szef naczelnej komendy armji niemieckiej generał-pułkownik Keitel, ze strony francuskiej jako pełnomocnik rządu francuskiego generał Hutzinger.

Z faktem podpisania układu nie jest związane wstrzymanie działań wojennych. Wstrzymanie działań wojennych nastąpi dopiero w 6 godzin po udzieleniu wiadomości ze strony rządu włoskiego naczelnej komendzie armji niemieckiej o zakończeniu pertraktacyj włosko-francuskich w sprawie zawieszenia broni.

Treści układu w sprawie zawieszenia broni narazie nie podano do wiadomości.

Jak odbyło się podpisanie układu o zawieszenie broni.

Sprawozdanie naocznego świadka historycznego aktu w Compiègne.

(§§) W lesie koło Compiegne, 23 czerwca. W sobotę 22 czerwca punktualnie o godz. 10 przedpołudniem przybył ponownie szereg samochodów delegacji francuskiej do lasu koło Compiegne. Przed wagonem restauracyjnym odbyła się krótka rozmowa z członkami delegacji francuskiej.

W piątek wieczór aż do północy delegacja francuska prowadziła w tym wagonie rokowania. Po odczytaniu w wagonie przez generała broni Keitla delegacji francuskiej warunków niemieckich, umożliwiono jej skomunikowanie się ze swoim rządem w Bordeaux.

Ten niezwykły wyczyn niemieckich oddziałów łączności, umożliwiający nawiązanie połączeń przy pomocy dalekopisów a nawet połączeń telefonicznych z Bordeaux przyśpieszył znacznie tempo rokowań.

Delegaci francuscy poinformowali w piątek swój rząd o treści niemieckich warunków zawieszenia broni, tak, że rząd francuski miał możność zbadania ze swej strony tych warunków.

W sobotę o godz. 10.20 rano delegaci francuscy zjawili się w wagonie, w którym toczyły się rokowania. Wszyscy delegaci wyszli z wagonu, a Francuzi mogli jeszcze raz telefonicznie porozumieć się ze swoim rządem.

O godz. 18.50 odbyło się podpisanie historycznego dokumentu, na mocy którego została zakończona wojna niemiecko - francuska układem o zawieszeniu broni.

Dokument ten podpisali: generał broni Keitel jako pełnomocnik Adolfa Hitlera, francuski generał Huntziger jako pełnomocnik rządu francuskiego.

Przy tej sposobności generał francuski wzruszonym głosem złożył oświadczenie, z którego wynika, że wobec niekorzystnych warunków, wynikłych wskutek ucieczki zagranicę byłego rządu francuskiego i wobec szczerej żołnierskiej postawy pełnomocników niemieckich jest on zmuszony do zajęcia godnego i pozytywnego stanowiska, odpowiadającego powadze chwili.

Generałowie niemieccy — oświadczył generał Huntziger — raczą zrozumieć jak ciężki dla niego jako żołnierza francuskiego jest obecny moment podpisania układu. Kładzie on jednak swój podpis w tej nadziei, że narody niemiecki i francuski będą w przyszłości współżyły jak dobrzy sąsiedzi.

Następnie pełnomocnik niemiecki, generał broni Keitel wezwał pełnomocników niemieckich i francuskich do powstania z miejsc celem uczczenia żołnierzy obu armji, poległych w bohaterskich walkach za swą ojczyznę.

W ten sposób zakończony został historyczny akt podpisania zawieszenia broni w lesie Compiegne.

Doręczenie włoskich warunków zawieszenia broni.

Rzym, 24 czerwca. Włoskie warunki zawieszenia broni zostały doręczone pełnomocnikom francuskim w niedzielę wieczorem. — W związku z powyższem został wydany następujący komunikat:

„W pewnej miejscowości w pobliżu Rzymu pełnomocnicy włoscy doręczyli w niedzielę o godzinie 19.30-ej pełnomocnikom francuskim warunki zawieszenia broni.

Włochy reprezentowali minister spraw zagranicznych hr. Ciano, szef sztabu generalnego armji włoskiej marszałek Badoglio, szef sztabu admiralicji admirał Cavagnari, szef sztabu lotnictwa gen. Pricolo i zastępca szefa sztabu armji lądowej gen. Roatta.

Francja była reprezentowana przez gen. Huntzigera, ambasadora Noela, gen. Parisota, wiceadmirała Leluc i generała lotnictwa Bergeret'a".

Francuscy pełnomocnicy zamieszkali, jak donoszą z kół dobrze poinformowanych, w trzech willach, położonych przy Via Cassia, w tem w „Villa Manzoni".

Doręczenie włoskich warunków zawieszenia broni nastąpiło w pewnej miejscowości, odległej od Rzymu o 20 km. Spotkanie niedzielne ograniczyło się jedynie do wręczenia warunków zawieszenia broni.

Laval i Marquet ministrami bez teki w gabinecie Petaina.

(§). **Genewa,** 24 czerwca. **B. premjer Pierre Laval oraz burmistrz Bordeaux Marquet zostali — jak donosi niedzielne radjo francuskie — mianowani ministrami bez teki w gabinecie marszałka Petaina.**

Minister Marquet należał do parlamentarnej frakcji neo-socjalistów. Obaj nowi ministrowie byli brani pod uwagę przy formowaniu nowego gabinetu już po dymisji gabinetu Reynauda.

Olbrzymie pożary w Anglji.

Następstwa niemieckich ataków lotniczych

(§§) **Berlin,** 24 czerwca. Jak się ostatnio dowiadujemy, w uzupełnieniu komunikatu naczelnej komendy armji niemieckiej, w czasie ataków lotniczych na wschodnie wybrzeże Anglji, wskutek celnych uderzeń bomb zostały spowodowane większe pożary również w dużych magazynach materjałów pędnych w Thameshaven i u ujścia rzeki Humber.

Dalsze skuteczne ataki skierowane były na szereg wschodnio-angielskich portów morskich i lotnisk, oraz na pozycje artylerji przeciwlotniczej i reflektorów w rejonie ataków. Na morzu, u ujścia rzeki Humber jeden wielki okręt handlowy, płynący w konwoju został trafiony bombą w przednią część pokładu.

Francja a Polacy.

Kraków, 24 czerwca.

Jeden z największych dramatów w dziejach Europy został zakończony w sobotę dnia 22 czerwca wieczorem w lesie pod Compiegne. **W historycznej tej godzinie został podpisany traktat o zawieszeniu broni między Niemcami a Francją.**

Fakt ten, noszący na zewnątrz cechy wyłącznie układu wojskowego, posiada jednak swoje głębsze znaczenie. Trzeba sobie przecież jasno i otwarcie powiedzieć, że po podpisaniu tego układu nietylko przestała istnieć armja francuska, ale również **znika z powierzchni Europy wczorajsza Francja,** kraj, który był najsilniejszą podporą t. zw. systemu demokratycznego w Europie.

Nie wiemy jeszcze jak ukształtują się przyszłe losy narodu i państwa francuskiego, możemy jednak być przekonani, że jej wpływy, nieraz niemal decydujące, wygasły w pamiętną sobotę 22 czerwca. Od tego dnia Francja nie będzie już ważyła na szali losów Europy, jak to było w ostatniem dwudziestoleciu.

Mało jest narodów na świecie, których los interesowałby tak żywo społeczeństwo polskie — jak właśnie Francja. Nieustannie nasze spojrzenia i myśli biegły ku Sekwanie, mimo, że — to musimy sobie również otwarcie powiedzieć — **Francja nieraz nam już zgotowała przykrą niespodziankę.**

Rządy francuskie, zarówno cesarskie Napoleona I czy Napoleona III, czy też republikańskie, **poświęcały nieraz kwestję polską dla swojej gry politycznej.** Można powiedzieć, że kwestja polska posiadała dla Francji, w istocie rzeczy, **tylko praktyczne znaczenie.** Wyciągano ją na wierzch wtedy, kiedy mogła się na coś przydać. Kiedy trzeba było prowadzić inną politykę — problem polski przestawał istnieć.

Przykładów i dowodów tego „utylitarnego“ traktowania Polski przez Francję możnaby przytoczyć bardzo wiele. Ostatnim dowodem były wydarzenia z sierpnia i września 1939 r. Naród polski zaufał przyrzeczeniom, rzucanym przez francuskich i angielskich mężów stanu. **Utrzymywano nas w stanie sztucznego podniecenia.** Żyliśmy jak po zażyciu sporej dawki narkotyku. Widzieliśmy tylko wspaniałą fasadę gmachu naszych nadziei a nie pozwalano nam zaglądnąć do środka.

Zaufawszy przyrzeczeniom „wielkich demokracyj“ rozpoczęliśmy pierwszego września 1939 r. wojnę. W myśl tego przekonania liczni żołnierze polscy walczyli aż do smutnego końca wspólnie z armją francuską. Mając w pamięci święty przykład ks. Józefa, który oddał życie, osłaniając na czele polskich ułanów odwrót Napoleona, walczyli, nie pamiętając, że ten sam Napoleon był gotów dla porozumienia się z carem, poświęcić nietylko Polskę, ale nawet nazwę „Polska“ **i nie myśląc, że ten sam los może spotkać dzisiejszą Polskę ze strony dzisiejszej Francji.**

Czasy zmieniają się... Napoleon wyrósł na podbudowie wzniesionej przez rewolucję francuską. W owych czasach Francja była tym krajem, który w zmurszałą arystokratyczną Europę wniósł nowe idee. Idee te musiały rozszerzyć się po całej Europie, musiały wstrząsnąć wszystkiemi narodami.

Dzisiaj role zmieniły się. **Francja znalazła się w sytuacji kraju, tkwiącego w przestarzałych koncepcjach.** Koncepcje te były tylko z pozoru demokratyczne, gdyż w istocie rzeczy **Francją rządziły żywioły kapitalistyczno-plutokratyczne.** Zmieniały się rządy we Francji — nie zmieniała się treść.

A tymczasem z Niemiec szerzył się nowy ruch narodowo-socjalistyczny, oparty na całkowicie odmiennych zasadach. Ruch, który głosił **przewagę pracy nad kapitałem. Pod wpływem prądów niemieckich rodzi się nowa Europa.** Ta nowa Europa będzie zbudowana na zupełnie nowych zasadach strukturalnych, będzie się opierała na nowej idei i będzie stała pod kierownictwem niemieckiem.

Ta nowa Europa **będzie wymagała także i od nas zmiany nastawienia się.** Po historycznym dniu 22 czerwca 1940 r. **upadła dla nas Francja, jako to państwo, na którem budowaliśmy nasze nadzieje,** ku której wybiegały nasze marzenia. Nasze zapatrywania muszą się stać bardziej samodzielne. Musimy dzisiaj sami, bez cudzej porady, zdecydować się, w którą stronę iść zamierzamy. A w każdym razie droga ku Francji, ku tej wymarzonej przez nas, ku takiej, jaką nam przedstawiała propaganda wielkiej, silnej Francji, została odcięta z tej prostej przyczyny, że **ta Francja dzisiaj już nie istnieje.**

Tę historyczną prawdę zrozumiał przewodniczący francuskiej delegacji gen. Huntziger, kiedy w lesie pod Compiegne **wyraził nadzieję, że nastąpi obecnie okres lepszego współżycia między Francją a Niemcami, stojącemi na czele nowej Europy.**

Na szańcu ideologji demokratycznej, demokratycznej zresztą tylko z nazwy, została dzisiaj już **tylko osamotniona**

Pół miljona Francuzów skapitulowało.

Zajęcie fortu Mutzig. – Francuski port wojenny St. Nazaire w rękach niemieckich. – Storpedowanie parowca-cysterny pojemności 16 tysięcy ton płynącego w konwoju. – Zniszczono na ziemi liczne samoloty nieprzyjacielskie.

Główna Kwatera Wodza, 23 czerwca. — Naczelna Komenda armji niemieckiej komunikuje:

W Bretanji ważne miasta portowe St. Malo i Lorient zostały zdobyte. Nad dolną Loarą wzmocniono przyczółki mostowe, obsadzając Thouars. W Lotaryngji i w Wogezach ataki niemieckie doprowadziły do dalszego rozbicia poszczególnych, otoczonych grup nieprzyjaciela. Gerardmer zostało zdobyte.

Straty koalicji w samolotach w dniu 21 czerwca wyniosły łącznie 25 samolotów, z czego 11 zestrzelono w walkach powietrznych, 6 przez artylerję przeciwlotniczą, sześć dalszych zostało zestrzelonych przez artylerję przeciwlotniczą marynarki, reszta została zniszczona na ziemi. Jeden samolot niemiecki zaginął.

Według dodatkowo nadeszłych wiadomości wynika, że w okresie od 4 do 20 czerwca zostały 63 samoloty nieprzyjacielskie więcej zniszczone, tak że łączne straty przeciwnika w tym okresie dochodzą do 765 samolotów. Liczba ogólna samolotów, zestrzelonych przez artylerję przeciwlotniczą od początku ofenzywy na zachodzie wynosi do dn. 15 czerwca 854 samoloty.

Jedna z powracających łodzi podwodnych pod komendą kapitana korwety Rosinga doniosła o zatopieniu 42.666 ton. Innej łodzi podwodnej udało się storpedować angielski transportowiec wojskowy pojemności 11.000 ton. Dalsza łódź podwodna zaatakowała z dużym sukcesem brytyjski konwój.

(§§) **Główna Kwatera Wodza,** 24 czerwca. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Bitwa w Alzacji i Lotaryngji zakończyła się w dniu wczorajszym kapitulacją okrążonych tam armij francuskich.

W ten sposób po ciężkich walkach, dzięki dzielności wojsk niemieckich oraz śmiałości i zdecydowaniu dowództwa osiągnięto nowe zwycięstwo na wielką skalę, na skutek którego ostatnie zdolne jeszcze do walki grupy armji francuskiej zostały pokonane. Przeszło 500.000 jeńców, wśród nich komendanci 3-ej, 5-tej, i 8-ej armji, oraz pewna liczba generałów innych stopni, nadto olbrzymie, nieprzeliczone jeszcze ilości zdobyczy w postaci broni i materjałów wojennych wszelkiego rodzaju wpadły w ręce wojsk niemieckich.

Najsilniejszy fort twierdzy Strassburga, mianowicie fort Mutzig na wschodnim stoku Wogezów został wczoraj zdobyty.

Opór stawiają jeszcze tylko poszczególne odcinki Linji Maginota w dolnej Alzacji i Lotaryngji oraz rozproszone oddziały w Wogezach. Opór ten będzie w najkrótszym czasie złamany.

Na terenie wybrzeża Oceanu Atlantyckiego oddziały zmotoryzowane dotarły aż na wysokość La Rochelle. Francuski port wojenny St. Lazaire został zajęty.

Wśród olbrzymiej zdobyczy wojennej znajdują się wozy pancerne załadowane już do wywiezienia z Francji.

W dolinie Rodanu wojska niemieckie przeszły Lyon i okolicę na wschód od Lyonu i posuwają się dalej w kierunku południowym. Wywalczyły one u podnóża Alp Sabaudzkich, na południowy zachód od Genewy, przejście przez Rodan.

W czasie zbrojnych lotów wywiadowczych nad francuskiem wybrzeżem Atlantyku, pomiędzy St. Nazaire a Girondą, uszkodzono silnie bombami ogółem 5 okrętów handlowych pojemności od 3 do 10 tys. ton. Zatopiono jeden transportowiec poj. 10 tysięcy ton, oraz inny transportowiec poj. 4 tysiące ton.

Ataki eskadr samolotów bojowych i nurkowych skierowane były w ciągu wczorajszego dnia głównie przeciwko lotniskom nieprzyjacielskim w obszarze na północ od Bordeaux, na których spoczywały samoloty. Przy tej sposobności na lotnisku w Rochefort podpalono 10 samolotów, 20 samolotów zniszczono strzałami w czasie wielokrotnych lotów nurkowych. Jeden hangar został zniszczony celnemi trafieniami bomb.

Straty nieprzyjaciela wyniosły w dniu 22 czerwca ogółem 49 samolotów, z tego 6 zestrzelono w walkach powietrznych, resztę zniszczono na ziemi. 8 samolotów niemieckich zaginęło.

Jedna łódź podwodna zatopiła nieprzyjacielski parowiec-cysternę poj. 16.000 ton płynący w konwojowanym transporcie.

W czasie walk w ostatnich dniach wyróżnili się wzorowem zachowaniem w obliczu nieprzyjaciela i osobistem męstwem porucznik i oficer ordynansowy jednej z dywizyj Müller, porucznik Glas z pewnego pułku piechoty oraz porucznik Berndt von Bugenhagen z jednego z oddziałów obserwacyjnych.

Ataki na port floty wojennej w Aleksandrji.

Skuteczna działalność lotnictwa włoskiego na morzu Śródziemnem i w Afryce północnej.

(!!) **Rzym,** 24 czerwca. **Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco:**

Naczelna komenda armji włoskiej komunikuje:

Nasze lotnictwo kontynuowało swoje operacje na wszystkich odcinkach Morza Śródziemnego. **W nocy na 22 czerwca, pomimo silnej obrony przeciwlotniczej, samoloty włoskie bez żadnych strat własnych, wspaniałym wypadem obrzuciły skutecznie bombami port floty wojennej w Aleksandrji (Egipt), dokąd schroniła się flota angielska. Ponadto obrzucono bombami port floty wojennej w Bizercie.**

Pomimo złych warunków atmosferycznych, dokonano dalekosiężnych lotów wywiadowczych nad całem morzem Śródziemnem, przyczem wypatrzono i zbombardowano okręty nieprzyjacielskie, odbywające rejsy w zachodniej części morza Śródziemnego. Jeden samolot włoski nie powrócił.

W Afryce Północnej operacje zostały rozstrzygnięte na naszą korzyść. Nasze lotnictwo rozwinęło żywą działalność przeciwko nieprzyjacielskim tankom i innym formacjom. **Zestrzelono wielki nieprzyjacielski samolot czteromotorowy.**

W Afryce wschodniej nasi „dubat“ (wojska kolonjalne) zestrzelili jeden samolot angielski, który spadł płonąc. Nieprzyjaciel obrzucił bombami miasto Trapani na Sycylji i trafił przytem wyłącznie prywatne domy mieszkalne. Naliczono 20 osób zabitych i 38 rannych, w tem kobiety i dzieci, a zaledwie 3 osoby wojskowe. Nasze samoloty myśliwskie zaatakowały aparaty nieprzyjacielskie i dwa z nich zestrzeliły.

Moskwa podkreśla dobre stosunki z Niemcami.

Urzędowe oświadczenie TASS'a przeciw niepoważnym pogłoskom.

Moskwa, 24 czerwca. W Moskwie opublikowano następujące oświadczenie urzędowe:

„W ostatnim czasie, w związku z wkroczeniem wojsk sowieckich na terytorjum państw bałtyckich, wzmogła się fala pogłosek, jakoby na granicy litewsko-niemieckiej skoncentrowano 100 lub 150 sowieckich dywizyj, jakoby ta koncentracja wojsk sowieckich była spowodowana niezadowoleniem Unji Sowietów z sukcesów niemieckich na zachodzie, jakoby stanowiła ona dowód pogorszenia się stosunków sowiecko-niemieckich, wreszcie jakoby te sukcesy spowodowały Unję Sowietów do wywarcia nacisku na Niemcy.

Pogłoski te w różnych wersjach niemal codziennie znajdują echo w ostatnim czasie na łamach prasy amerykańskiej, japońskiej, angielskiej, francuskiej, tureckiej i szwedzkiej.

TASS jest upoważniony do oświadczenia, że wszystkie te pogłoski, których głupota nie wymaga żadnych komentarzy, nie odpowiadają pod żadnym względem prawdziwemu stanowi rzeczy.

W krajach bałtyckich znajduje się w rzeczywistości nie 100, ani nie 150 dywizyj sowieckich, lecz ogółem nie więcej, jak 18 do 20 dywizyj. Dywizje te nie są skoncentrowane na granicy niemiecko-litewskiej, lecz znajdują się w różnych terenach trzech republik bałtyckich i nie mają na celu wywarcia jakiegokolwiek „nacisku“ na Niemcy, lecz stanowią gwarancję realizacji paktów pomiędzy Unją sowiecką a temi krajami.

Miarodajne koła sowieckie są zdania, że sprawcy rozpowszechniania tych naiwnych pogłosek mają głównie na celu oziębienie stosunków sowiecko-niemieckich. Koła te stwierdzają jednak, że w tym wypadku autorzy pogłosek przedstawiają swoje własne tajemne życzenia jako rzeczywistość.

Nie są oni widocznie zdolni do zrozumienia obecnej sytuacji i faktu, że przyjazne stosunki sąsiedzkie, jakie rozwinęły się pomiędzy Unją Sowietów a Niemcami w wyniku zawarcia paktu nieagresji, nie dadzą się zamącić żadnemi pogłoskami i nieudolną propagandą, ponieważ stosunki te nie opierają się na przejściowych przesłankach, ale na istotnych interesach Unji Sowietów i Niemiec.

„Dzień floty rosyjskiej“.

Sztokholm, 23 czerwca. Cała Rosja przygotowuje tradycyjny „dzień floty“, przypadający na 24 lipca. Zarówno w Leningradzie jak w Murmańsku, Władywostoku, Odessie, Sebastopolu i innych portach odbędą się wielkie parady floty morskiej, a flota przebywająca na wodach Dalekiego Wschodu również odbędzie odpowiednie pokazy. W ramach uroczystości „dnia floty“ odbędzie się również pokaz bitwy morskiej z specjalnem uwzględnieniem obrony pobrzeża. W wielu miastach z Moskwą na czele zostaną w tym dniu otwarte wystawy, łączące się z myślą przewodnią tego święta.

Anglja. Rozpoczyna się **ostatni akt dramatu,** którego rezultat po zniknięciu armji polskiej, norweskiej, holenderskiej, belgijskiej i francuskiej nie pozwala na zbyt wiele wątpliwości.

Czasy dzisiejsze są czasami rekordu. Na dokonanie dzieła, które dawniej kosztowało lata pracy i wysiłku — dzisiaj trzeba było **tylko kilka miesięcy.** Można być zatem pewnym, że i decyzja w „sprawie angielskiej“ zapadnie szybciej, niż się spodziewamy.

Zatopienie wielkiego okrętu transportowego.

(§§) **Berlin,** 24 czerwca. **Z dobrze poinformowanych źródeł zagranicznych nadeszła wiadomość, że ataki lotnicze na okręty transportowe znajdujące się w porcie Bordeaux były niezwykle skuteczne.**

Oprócz innych okrętów zatopionych lub ciężko uszkodzonych, zatopiono jeden transportowiec o poj. 32.000 ton, przyczem zatonęło prawie 5.000 ludzi.

„Po ludzku i zupełnie poprawnie“

Neutralne głosy o zachowaniu się wojsk niemieckich wobec francuskiej ludności cywilnej.

(§) **Genewa,** 24 czerwca. Genewski dziennik „Suisse“ przynosi następujące sprawozdanie z nad granicy francusko-szwajcarskiej na temat ludzkiego zachowania się żołnierzy niemieckich we Francji wobec ludności cywilnej.

Dziennik pisze m. in.: „Uciekinierzy z francuskich obszarów, położonych w najbardziej na północ wysuniętym kantonie genewskim **powrócili wszyscy do swych miejsc zamieszkania, aby podjąć na nowo pracę.** Poza tem wszystkie wiadomości, jakie dochodzą do granicy szwajcarskiej są zgodne w tem, że **wojska niemieckie zachowują się wobec ludności francuskiej zupełnie poprawnie“.**

„Znamiennem dla ludzkiego zachowania się żołnierzy niemieckich — pisze dalej sprawozdawca „Suisse“ — jest następujący wypadek, jaki opowiadało mi kilku uciekinierów: W czasie zbliżania się wojsk niemieckich, dopędziły nas lekkie zmotoryzowane oddziały niemieckie. Dokąd idziecie? — zapytali nas żołnierze niemieccy. Odpowiedzieliśmy: do Szwajcarji. **Ku naszemu ogromnemu zdumieniu żołnierze niemieccy wydobyli ze swych bagaży żywność i podali nam ją, ponieważ byliśmy głodni ze słowami: Idźcie dalej! Ale byłoby dla was lepiej, gdybyście powrócili do domów“.**

Głosy zagraniczne o historycznym akcie w Campiegne.

(::) **Rzym**, 24 czerwca. **„Popolo di Roma" zwraca uwagę, że ceremonja w lesie koło Compiegne różniła się biegunowo od wręczenia warunków zawieszenia broni w dniu 11 listopada 1918 roku, dokonanego przez ówczesnych reprezentantów Francji wśród upokarzających okoliczności, mimo że armja niemiecka bynajmniej nie została pokonana.**

Po upływie 22 lat rozegrała się obecnie w Compiegne taka sama scena, chociaż **wśród bardzo zmienionych okoliczności.** Francja, która w ciężkich zmaganiach wojennych została zupełnie złamana, stoi przed zwycięzcą, nie poddawszy się, jak wówczas Niemcy, oszukańczym słówkom.

Ta zasadnicza zmiana sytuacji historycznej stanowi **najwyraźniejszy dowód załamania się systemu demokratycznego,** który swemi nieuzasadnionemi nadziejami na zwycięstwo oszukał sam siebie i wciągnął się w przepaść.

Prasa sowiecka.

= **Moskwa**, 24 czerwca. Komunikat niemiecki o przyjęciu francuskiej delegacji na historycznem miejscu w lesie Compiegne podała w sobotę cała prasa moskiewska w sensacyjnej formie.

Akt wstępny do warunków niemieckich, odczytany przez generała-pułkownika Keitla, został przedrukowany w dosłownem brzmieniu. Trzy zasadnicze punkty żądań niemieckich, zamieszczone na końcu tego aktu zostały w sposób dobitny podkreślone.

Na podstawie licznych doniesień zagranicznych, wśród których, jak zwykle, na pierwszem miejscu stoją komunikaty wojenne niemiecki i włoski, dzienniki sowieckie śledzą z wielkiem zainteresowaniem przebieg wydarzeń wojennych we Francji i na morzu Śródziemnem.

Głosy prasy włoskiej.

(=) Wręczenie Francuzom warunków zawieszenia broni w Lesie Compiegne nazywa prasa północno-włoska wydarzeniem o **doniosłem znaczeniu historycznem.**

„Corriere della Sera" pisze, że jest to **zapowiedź nowej epoki i stwierdza, że ten czyn Adolfa Hitlera zmazał hańbę Wersalu.** Z tego uroczystego i historycznego wydarzenia rodzi się nowa Europa.

„Stampa" pisze, że Francja, która oszołomiona przed 21 laty dumą dyktowała upokarzające warunki narodowi, pokonanemu przez los, ale nie orężem, leży dziś na tem samem miejscu powalona na kolana przed silniejszym i potężniejszym niż dawniej, odrodzonym nieprzyjacielem. Los dopełnił się: **Francja traci swą pozycję jako mocarstwo pierwszego rzędu.** Może ona zająć jedynie miejsce odpowiadające jej walorom, o ile uświadomi sobie nową zrewolucjonizowaną sytuację, zmierzającą wprost do wykluczenia wpływów brytyjskich na kontynencie i złamania przewagi Anglji na morzu.

Niemcy zakomunikowały swoje warunki pełnomocnikom francuskim — pisze „Gazetta del Popolo". Punkty zawarte we wstępnym akcie pozwalają zorjentować się co do ich charakteru.

Prasa stolicy Szwecji

w sensacyjnej formie przynosi doniesienia z Lasu Compiegne.

Węgierska prasa poranna

poświęca swoje czołowe kolumny temu historycznemu wydarzeniu i w większości drukuje dosłownie tekst komunikatu z Compiegne. Akt wstępny do warunków zawieszenia broni podają niemal wszystkie dzieniki czcionkami tytułowemi.

Prasa podkreśla, że **wręczenie warunków niemieckich Francji nastąpiło na tem samem miejscu i w tym samym wagonie kolejowym, w którym w roku 1918 zostało podpisane ówczesne zawieszenie broni.**

Dzienniki w swoich komentarzach dają przegląd wypadków w okresie od roku 1918 aż do historycznego dnia 21 czerwca 1940 r. i wyrażają radość i zadowolenie, iż naród węgierski w tym dniu podziela z narodem niemieckim uczucia z powodu naprawienia doznanej, niezasłużonej hańby.

„Pester Lloyd" pisze m. in., że naród niemiecki i jego wódz uczciwie zasłużyły na to zwycięstwo. „Uj Magyarsag" podkreśla, że w **Lesie Compiegne ogłosiła wyrok sprawiedliwość historji.** Oświadczenie rządu niemieckiego **przekreśliło dyktat wersalski** i potraktowało pobitą armję francuską jako rycerskiego przeciwnika.

„Nemzeti Ujsag" zauważa, że wódz narodu niemieckiego dał w Lesie Compiegne swej ojczyźnie zadośćuczynienie za wszystkie niesłusznie poniesione poniżenia i upokorzenia, jakie zwaliły się na nią po roku 1918. Dawny żołnierz z wojny światowej doknał tego, co naród mógłby sobie tylko wymarzyć.

Anglicy skonfiskowali pocztę amerykańską.

(§§) **Nowy Jork**, 24 czerwca. Jak donosi „Journal American" Anglicy skonfiskowali ponownie 817 funtów poczty z amerykańskiego hydroplanu linji „Yankee-Clipper", który udając się do Ameryki we czwartek był zmuszony wskutek silnego wiatru przeciwnego lądować na wyspie Bermuda. (p)

Podział Anglji na okręgi.

Madryt, 23 czerwca. Ostatnio wydał rząd Wielkiej Brytanji rozporządzenie, mocą którego cała Anglja **podzielona została na cztery okręgi**, a mianowicie: okręg Londynu, Liverpoolu, Newcastle i Edynburgu. Podział ten nastąpił celem ułatwienia prędkiego wyładowania okrętów i przyspieszenia dalszego transportu towarów.

Nowe pismo kowieńskie.

Kowno, 23 czerwca. Nowy rząd litewski, który ostatnio został powołany do życia, począł wydawać w Kownie nowy dziennik „Lauvias Balsas". W artykule wstępnym pierwszego numeru został przedstawiony program nowego rządu litewskiego.

Wojskowe prace w Japonji.

Tokio, 23 czerwca. Najwyższe dowództwo armji japońskiej **powołało ostatnio stu wybitnych uczonych do technicznego urzędu sprzętu wojennego.** — Minister wojny zwrócił się do uczonych z prośbą, aby umożliwili armji japońskiej rozwinięcie sprzętu wojennego na najwyższym poziomie.

Autarkia włoska w zakresie cementu.

Ostatnio produkcja cementu w fabrykach Dire Daua wzmogła się o tyle, że w niedalekiej przyszłości duża część kolonjalnych posiadłości włoskich będzie uniezależniona od importu cementu ze samych Włoch. Wzmożenie produkcji nastąpiło przedewszystkiem dzięki zużyciu energji elektrycznej z Akaszi. Wkrótce też mają powstać duże turbiny termoelektryczne na jeziorze Aramajo, celem zasilania różnych przedsiębiorstw fabrycznych w okolicy.

Parowiec „Washington" przybył do Nowego Jorku.

Protesty załogi przeciw pasażerom francuskim i angielskim.

(§§) **Nowy Jork**, 24 czerwca. **Amerykański parowiec „Washington" przybył w piątek w zupełnie dobrym stanie z 1.789 pasażerami na pokładzie do Nowego Jorku.**

Jak w związku z tem słychać, członkowie załogi zaprotestowali na pewnem zgromadzeniu w Lizbonie przeciwko dalszej podróży statku do Irlandji, motywując to obecnością na pokładzie pasażerów angielskich i francuskich i zażądali natychmiastowego powrotu do Stanów Zjednoczonych.

Żydzi uciekają do Anglji.

(!!) **Sztokholm**, 24 czerwca. **„Stockholme Tidningsn" donosi z Londynu, że fala uchodźców z Francji w coraz większych rozmiarach przelewa się obecnie do Anglji.**

Dotyczy to naturalnie **w pierwszym rzędzie żydów paskarzy i podżegaczy, którzy na skutek surowych zarządzeń rządu hiszpańskiego odnośnie do zakazu wjazdu niepożądanych cudzoziemców, musieli zrezygnować z zamiaru schronienia się na ziemię hiszpańską.**

Ostatnio do jednego z portów angielskich przyjechał niewielki statek, obliczony jedynie na 400 pasażerów, który przywiózł **aż 1.500 Francuzów i Anglików, uciekających z Francji.** Wśród tych uciekinierów znajdował się cały szereg osobników, którzy z powodu swych wystąpień antyniemieckich zyskali szeroki rozgłos wśród swoich popleczników. Wymienić między innymi należy żydowskich publicystów Henry Bernsteina i Roberta Rothschilda.

Generał de Gaulle złożony z urzędu.

Rzym, 24 czerwca. Według urzędowego komunikatu francuskiego, powtórzonego przez agencję Stefani, **rząd marszałka Petain'a złożył z urzędu gen. de Gaulle z powodu nieposłuszeństwa.**

Urzędowe koła francuskie oświadczają, że złożenie z urzędu nie wyklucza zastosowania jeszcze innych represyj przeciwko b. generałowi.

Starcie między angielskimi pilotami a żołnierzami egipskimi.

Rzym, 23 czerwca. Według doniesień z Aten, zamieszczonych w „Popolo di Roma", **na lotnisku w Kairze doszło do krwawego starcia między pilotami angielskimi a egipskimi żołnierzami straży.**

Egipcjanie strzelali do Anglików, którzy na ogień odpowiedzieli strzałami rewolwerowemi. Anglicy uciekli w kierunku Kairu, gdzie tłum obrzucił ich kamieniami.

Gorączkowe przygotowania wojenne Anglji.

Madryt, 23 czerwca. **Londyński sprawozdawca dziennika „ABC" donosi, że stosunki w Anglji zmieniły się znacznie pod wpływem wielkich nalotów niemieckiej floty powietrznej na angielskie ośrodki przemysłowe.**

Za jednem pociągnięciem skasowano wyścigi konne, mecze piłkarskie i inne tego rodzaju imprezy. O wakacjach nikt nie myśli. Cała Anglja zmieniła się na obóz polowy. Żołnierze i cywilni przeciągają ulicami z karabinami na ramieniu, jeżdżą na motocyklach przez wsie i dozorują strategicznych punktów, skrzyżowań dróg itd. Codziennie wzrasta liczba samochodów, zabezpieczonych przed obserwacją nieprzyjaciela.

Anglicy opierają swoje nadzieje na swej flocie i na Imperium, którego kolorowi żołnierze mają być użyci do walki.

Znany pisarz Miguel Arena pisze, że **angielska siła zbrojna na lądzie ma tylko „symboliczny charakter".** Koalicja francusko-angielska pokłada swoje największe nadzieje na 2.000 okrętów brytyjskiej floty. Zwyciężona Francja będzie miała sposobność do zastanawiania się po powrocie do pokoju nad tem, że kalkulacja, według której angielska flota miała zrównoważyć przewagę Niemców na lądzie, nie była zgodna z rzeczywistością. Ani Francja, ani Anglja nie wierzyły w skuteczność broni powietrznej. Głównym błędem mocarstw zachodnich było to, że brały wojnę światową, jako podstawę do wszystkich metod, stosowanych podczas obecnej wojny.

Billingham.

Kraków, 24 czerwca.

Jak już doniesiono w komunikatach wojennych, niemieckie samoloty zaatakowały angielski ośrodek przemysłu zbrojeniowego w Billingham. Trzeba zaznaczyć, że w miejscowości, której pełna nazwa brzmi **Billingham on Tyne**, położone niedaleko angielskiego miasta przemysłowego i portowego Newcastle, znajdują się **najważniejsze zakłady wielkiego brytyjskiego koncernu chemicznego pod firmą „Imperial Chemical Industries".**

Billingham wyróżnia się szczególnie przez dwa różne zupełnie ośrodki fabryczne, bardzo ważne dla celów wojennych, a mianowicie przez **fabryki przetworów azotowych i przez zakłady upłynniania węgla.**

Jeśli więc w komunikacie wojskowym przeczytaliśmy, że olbrzymie pożary już z odległości 50 km wskazywały drogę następnym nadlatującym eskadrom samolotów, to można przyjąć, że **niemieckie bomby trafiły w środek skomplikowanych urządzeń, służących do produkcji sztucznej benzyny.** Zniszczenie tych zakładów jest dla Anglji ciężkim ciosem.

Na całym terenie Anglji znajdują się tylko dwa zakłady służące do wyrabiania benzyny z węgla, a z nich właśnie **ważniejszy i większy to Billingham.** Angielski parlament i rząd angielski jeszcze przed dwoma laty **odrzuciły wniosek o wybudowanie nowoczesnej fabryki dla upłynniania węgla.** Jak wyjaśniono wówczas, zaopatrywanie Anglji w naftę nigdy nie mogło być poważnie zagrożone. Droga za ocean stoi zawsze otworem. Ale czy tak jest naprawdę?

Tego samego dnia, kiedy bomby spadły na Billingham, **podpalono składy nafty w Hull.** Miejscowość Hull, położona u ujścia rzeki Humber, jest portem ważnego okręgu przemysłowego wokół miast Leeds i Sheffield. Zebrane tam zapasy nafty zostały zatem już częściowo zniszczone. **Wielkie składy nafty u ujścia Tamizy zostały podpalone w przeddzień.** Przez cały dzień gęsty dym ścielił się nad stolicą Anglji.

Według istniejącego stanu rzeczy **nie można już liczyć na wydatniejszy dowóz do portów na wschodniem wybrzeżu Anglji.** Także jednak i inne porty angielskie są już poważnie zagrożone. W rękach niemieckich znajduje się francuski port wojenny Brest. A port ten był najdalej wysuniętym francuskim portem nad Atlantykiem, z którego można było kontrolować zachodni wjazd do Kanału Angielskiego.

Utrata tego portu oznacza dla Anglji zagrożenie portów w Portsmouth i Plymouth. A przytem w żadnym wypadku porty zachodniego wybrzeża nie wystarczą na opędzenie wszystkich potrzeb gospodarczych i wojskowych, związanych z dostawami nafty dla Anglii. Właśnie z tego powodu zakłady wytwarzania sztucznej benzyny w Billingham posiadały tem większe znaczenie dla angielskiego dowództwa wojennego. Teraz i ta nadzieja została zniweczona. Atak niemieckich samolotów zniszczył i ten niezbędny ośrodek angielskiego przemysłu zbrojeniowego.

Chiappe gubernatorem Paryża.

Zurych, 23 czerwca. Jak się dowiadują z Bordeaux dawniejszy prefekt policji paryskiej Chiappe został przez paryską radę miejską jednogłośnie wybrany gubernatorem Paryża. **Zadaniem jego będzie zastępowanie interesów miasta wobec okupacyjnych władz niemieckich.**

Na punkcie opatrunkowym.

Jeszcze płoną zgliszcza miejscowości, ale front posunął się już naprzód. Jedyny większy dom, który ocalał przed pociskami artlerji, zajęty jest obecnie przez Czerwony Krzyż. W długich kolumnach czekają wozy amunicyjne, kuchnie polowe i oddziały trenów na oczyszczenie drogi — zniszczonej granatami. Posterunek policji pomocniczej zatrzymał je u wejścia do wsi, gdyż od czoła walczącej armji nadchodzi **kolumna, która nie może czekać na żadne opóźnienie.**

Są to samochody sanitarne, nad któremi powiewają białe flagi z czerwonym krzyżem. Poważne spojrzenia zatrzymują się na szybach z mlecznego szkła, poza któremi leży niejeden ranny żołnierz. Gdziekolwiek jeszcze rozbrzmiewał wesoły dowcip, tam wszędzie milkną natychmiast rozmowy. Wozy sanitarne skręcają z drogi w park. Drogowskazy pokazują drogę do głównego punktu opatrunkowego. Przed bramą domu zatrzymują się pierwsze wozy...

Nie upłynęły jeszcze dwie godziny od czasu, kiedy do wsi przybyła kompanja sanitarna. Stacja chirurgiczna musi być pierwsza zorganizowana. Reflektor i lustro, zawieszone na długim sznurze nad stołem muszą zastąpić optyczny sprzęt sali operacyjnej.

Obydwaj sanitarjusze pierwszego wozu sanitarnego wynoszą troskliwie i ostrożnie pierwsze nosze. Na płachcie namiotowej **leży w skrwawionym mundurze piechur.** Jako „ciężki wypadek" korzysta on z prawa pierwszeństwa. O jego nazwisku i przynależności wojskowej informuje książka żołdu. Żołnierz nie może odpowiadać na pytania, wiele jednak mówią jego oczy, mówią o gorączce i wielkich bólach. A potem zamykają się za nim drzwi sali operacyjnej.

Nastrój przypomina zupełnie **jakąś klinikę w Niemczech.** Unosi się zapach eteru i karbolu w całej tej chłodnej i czystej przestrzeni. Cicho rozbrzmiewają słowa lekarza, sanitarjusze podają lśniące instrumenty. Pewną ręką prowadzi lekarz nóż, który niesie ratunek. Ranny jęczy lekko od czasu do czasu, ale dzielnie znosi cierpienia. Nowy opatrunek zostaje założony. Jeszcze zastrzyk uspokajający i ranny powraca na nosze. Otrzymuje kartę zdrowia, czerwona kreska na lewej stronie karty oznacza, że ranny zniesie trudy transportu. Sanitarjusze wynoszą nosze z powrotem do samochodu. Lekarze pracują już od kilku godzin przy dwóch stołach operacyjnych. Niema czasu na przerwy i odpoczynek. Przybywają coraz to nowe nosze, coraz to nowi ranni wymagają pomocy lekarza.

Nagle zadrżały ściany domu opatrunkowego, zabrzęczały szyby. To gdzieś w oddali pocisk trafił w szosę. Lekarze i sanitarjusze nie przerywają jednak swej pracy, tak, jak gdyby nic nie słyszeli z tych oddalonych grzmotów. Praca ich uratuje niejedno życie ludzkie.

KRONIKA.

Nasze niedzielne nadzwyczajne wydanie.

Kraków, 24 czerwca. **W niedzielę w godzinach południowych wydaliśmy nadzwyczajne wydanie „Gońca Krakowskiego“, informując publiczność krakowską o podpisaniu układu w sprawie zawieszenia broni przez delgację francuską.**

Dzięki przewiezieniu kolporterów naszego pisma samochodami, nadzwyczajne wydanie „Gońca“ ukazało się niemal równocześnie w całem mieście, na przedmieściach i na peryferjach. Egzemplarze naszego pisma wyrywane były wprost z rąk kolporterów przez publiczność. Wokół posiadaczy pisma gromadziły się grupki ludzi, ciekawych ostatnich wiadomości.

Rzecz prosta, komentowano obszernie fakt podpisania układu. Nie brak było słów rozgoryczenia, że władze polskie we wrześniu ub. roku nie mogły się zdobyć na podobną decyzje, któraby uchroniła przynajmniej część kraju od niszczących skutków wojny.

W dzisiejszem wydaniu „Gońca“ **powtarzamy treść wczorajszego wydania nadzwyczajnego**, dzięki czemu wszyscy abonenci i czytelnicy naszego pisma otrzymają wiadomości wczorajsze w pełnem ich brzmieniu.

Książka na czasie.

Jak przerabiać owoce bez cukru.

Kraków, 24 czerwca. W ostatnich dniach ukazała się na półkach księgarskich **broszura Anny Wojcieszek pt.: „Jak przerabiać owoce bez cukru“**. Przyznać trzeba, że jest to książeczka bardzo na czasie, gdyż nodszedł czas jagód i owoców, a ograniczenia, wywołane stanem wojennym, nie pozwalają gospodyniom domów na przerabianie owoców w praktykowany dawniej sposób, przy dość wydatnem zużyciu cukru.

Książeczka p. Wojcieszek zawiera dziewięć rozdziałów, omawiających aktualne zagadnienia, związane z przeróbką owoców. Mamy więc podane **sposoby użytkowania owoców, fabrykacji powidła, marmelady, serków owocowych, galaret owocowych bez dodatku cukru, soków owocowych i syropu z marchwi.** Dalej mamy przepisy odnośnie **do konserwowania przetworów owocowych bez cukru, sposoby przyrządzania owoców w occie, rady czem zastąpić cukier, herbatę i kawę, a wreszcie przepisy przechowywania świeżych owoców.**

Książeczkę tę należy polecić wszystkim paniom gospodyniom, gdyż pamiętać należy, że mamy do dyspozycji stosunkowo krótki okres czasu dojrzewania jagód i owoców, trzeba go zatem wykorzystać lepiej, niż w ub. roku, kiedyto niejeden dom pozostał bez zaopatrzenia na zimę. Książeczką powinni się zainteresować **właściciele ogródków działkowych**, którzy na swych „parcelach“ uprawiają jarzyny i owoce. Książeczkę można zakupić w każdej księgarni.

PRZESUNIĘCIE GODZINY POLICYJNEJ W WARSZAWIE. Pełnomocnik szefa okręgu warszawskiego p. Leist wydał następujący komunikat: W okręgu m. Warszawy ustanowiłem, z ważnością natychmiastową, godzinę policyjną na godz. 22. Nowe to zarządzenie nie dotyczy żydów. Tramwaje otrzymały zezwolenie na utrzymywanie ruchu również do godz. 22.

Zrzeszenie przedsiębiorców transportowych powołane do życia.

Kraków, 24 czerwca. **Kierownik wydziału kształtowania cen w urzędzie Generalnego Gubernatora dr. Schulte-Wissermann powołał do życia zrzeszenie przedsiębiorców transportowych.**

W myśl tego zarządzenia każde przedsiębiorstwo, zajmujące się przewozem osób i towarów w celach zarobkowych **musi być członkiem zrzeszenia.** Przepisowi temu nie podlegają jednak koleje żelazne, poczta, tramwoje i przedsiębiorstwa rolnicze oraz ogrodownicze i leśnicze. Kierownikiem zrzeszenia został mianowany p. **Ewald Dicke** (Kraków, Plac Ratuszowy 10, II, m. 7).

Zrzeszenie zostanie podzielone na grupy, stosownie do wykonywanego działu zawodu. **Do celów zrzeszenia należy ustalanie taryf, zaopatrywanie członków w paszę, materjały pędne, oleje i smary, jak również pomaganie członkom w staraniu się o tego rodzaju materjały, dalej planowe dysponowanie możnościami ładunkowemi członków zrzeszenia z uwagi na wzmożone zapotrzebowanie, przejmowanie do wykonania większych transportów, doradzanie i wspieranie członków** w zakresie sprzętu transportowego i technicznego wyposażenia.

Na pokrycie swych wydatków zrzeszenie pobiera opłaty od członków, których wysokość ustala kierownik w porozumieniu z kierownikiem wydziału kształtowania cen przy szefie dystryktu krakowskiego.

Członkowie zobowiązani są do przestrzegania wskazówek kierownika zrzeszenia i wykonywania powierzonych im transportów. Członkowie, którzy będą wzbraniali się przed wykonywanim zleceń, względnie, którzy w jakikolwiek bądź sposób sprzeciwią się zarządzeniom kierownika **mogą być ukarani przez kierownika karą pieniężną do 500 zł.**, przypadającą kasie zrzeszenia.

Jeśli wypadki przekraczania zarządzeń kierownika powtarzałyby się, wówczas kierownik zrzeszenia może, w porozumieniu z kierownikiem wydziału gospodarczego, względnie jeśli chodzi o sprawy taryfowe, za zezwoleniem kierownika wydziału kształtowania cen przy urzędzie szefa dystryktu krakowskiego, **zarządzić wykluczenie danego członka ze zrzeszenia.**

Ostatnie występy cyrku Buscha.

Kraków, 24 czerwca. **Dzisiaj w poniedziałek i jutro we wtorek Cyrk Buscha daje cztery ostatnie przedstawienia swego znakomitego programu w Krakowie. Początek codziennie o godz. 3.30 i 8 wieczorem.**

Na ostatnie te cztery przedstawienia ceny biletów zostały przez dyrekcję Cyrku **wydatnie obniżone**, o czem informujemy Czytelników **w części inseratowej naszego pisma.** Kto zatem nie widział pięknych popisów akrobatyczno-ekwilibrystycznych, pokazu ujeżdżania koni, tresury ptaków i zwierząt, ten powinien skorzystać z okazji i pójść do Cyrku Buscha.

Po zakończeniu przedstawień w Krakowie, Cyrk Buscha wyrusza na **tournee po Generalnem Gubernatorstwie,** przyczem wystąpi w dn. 26 i 27 czerwca w Tarnowie, a w dn. 28, 29 i 30 czerwca w Rzeszowie.

Niedopałki papierosów przyczyną pożarów.

Kraków, 24 czerwca (jo). Ofiarą własnej nieuwagi padł p. Henryk Rybowski, zam. Osiedle Oficerskie 1-sze l. 69, dokąd wczoraj zawezwano Straż Pożarną o godz. 18.10. Na pastwę płomieni, powstałych wskutek rzuconego niedopałka papierosa poszły rzeczy, posiadające w dzisiejszych czasach ogromną wartość jak kanapa, pościel, łóżka, dywany, urządzenie pokojowe, podłoga. Straty ogromne i obecnie nie do zrekompensowania, specjalnie dla poszkodowanego, który jest uchodźcą.

Z tego samego powodu powstał pożar przy ul. św. Stanisława 10, w domu zamieszkałym przez uchodźców żydowskich. Któryś z uchodźców rzucił niedopałek na słomę, złożoną pod schodami i spowodował pożar, który szczęśliwie ugaszono.

Należy równocześnie zaznaczyć, że straż pożarna ma ciężkie warunki pracy w skupieniach żydowskich, gdzie lamenty, krzyki, zbyteczna bezproduktywna bieganina utrudnia akcję ratunkową i wzmaga zamieszanie.

Pożar w fabryce kabli.

Kraków, 24 czerwca (jo). W sobotę o godz. 17.22 zaalarmowano Straż Pożarną z Fabryki Kabli w Płaszowie, gdzie w oddziele impregnacji zapaliły się krążki jutowe, ułożone po impregnacji na drewnianych półkach.

Pożar nastąpił prawdopodobnie przez samozapalenie, gdyż krążki są odkładane w dość wysokiej temperaturze, która mogła w tym wypadku przyczynić się do wzniecenia pożaru. Dzięki szybkiej akcji ratunkowej pożar został zlokalizowany i fabryka nie poniosła większych strat, gdyż spaliło się tylko kilkadziesiąt krążków, kilka zwojów drutu izolowanego oraz opaliły się półki.

Nieszczęśliwe wypadki.

Kraków, 24 czerwca. W sobotę o godz. 16-tej Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało na Prądnik Biały do robotnika Wincentego Sipiory, lat 61, który upadł z wozu i złamał lewy obojczyk.

Po zaopatrzeniu Sipiora został przewieziony na oddział chirurgiczny.

W niedzielę zdarzył się tragiczny wypadek przy ul. Kołetek u wylotu na Wisłę. Chłopik 12-letni, wyznania Mojżeszowego, wpadł do rzeki i pomimo natychmiastowej pomocy Pogotowia, zmarł. Notujemy ten wypadek jako przestrogę dla publiczności, przypominając, że przy zażywaniu kąpieli w rzece zalecana jest jak najdalej posunięta ostrożność.

O godz. 16.30 w niedzielę Pogotowie pospieszyło z pomocą na ul. Krowoderską, gdzie żebraczka, której nazwiska nie ustalono, lat około 50, uległa silnemu atakowi serca, połączonemu z komplikacjami mózgowemi. W stanie bardzo ciężkim przewieziono ją do szpitala św. Łazarza.

Z kroniki policyjnej.

Kraków, 24 czerwca. Wczoraj wydobyto zwłoki wysiedleńca z Łodzi, Eugenjusza Kucharskiego, lat 18, który dostawszy się w wir wodny w czasie kąpieli, obok ulicy Smoczej, utonął.

Obok placu Pionierskiego w Dąbiu wyłowiono z Wisły zwłoki 5-letniego chłopca, nieustalonego narazie nazwiska. Dochodzenia w celu zidentyfikowania dziecka oraz przyczyny wypadku — w toku.

W nocy z dnia 22 na 23 czerwca nieznani narazie sprawcy dokonali włamania do składu skór przy ul. Bożego Ciała. Skład ten był opieczętowany przez władze niemieckie. Wartości skradzionych skór narazie nie ustalono, policja prowadzi dochodzenia.

Co grają w kinach?

KINO „ADRIA: „7 policzków — 7 całusów“.
KINO „ATLANTIC“: „Druga młodość“.
KINO „ŚWIT“: „Kraj bez kobiet“.

Z DNIA.

Na plantach.

Z nastaniem lata ożywiają się planty krakowskie. Każdy, kto ma trochę wolnego czasu, siada na ławeczce, by nieco odpocząć, zaczerpnąć świeżego powietrza, nacieszyć oko barwnym kobiercem kwiatów.

Dzieciaki czują się w swoim żywiole, a w kółkach z piaskiem zabawa idzie w najlepsze. Obok na ławkach zasiadły troskliwe mamusie z robótkami w rękach, które nie marnują czasu między jednym a drugim ściegiem, bo plotą co niemiara.

— Czy widziała pani coś podobnego? Ślub za ślubem się odbywa. Ach, te dzisiejsze panny! Ledwo go pozna, już idzie do ołtarza. Onegdaj u nas w kamienicy odbyło się wesele. Jeszcze jakie, moja pani! Ktoby to powiedział... i t. d. ciągnie się rozmowa.

* * *

Na bocznej alei spaceruje zakochana para. Że zakochana, poznać odrazu, bo zawzięcie się kłóci w myśl przysłowia: „Kto się lubi, ten się czubi“.

— Jak możesz spoglądać na inną, gdy idziesz ze mną?

— ...Ależ Marysiu...

— Mój drogi, tylko się nie tłumacz. Jesteś podły! Ja ciebie już nie wzruszam, ale niech tylko inna zastuka drewniakami, a do tego gdy ma zgrabną nogę, to stajesz na ulicy. Wstydź się! I to robisz nawet przy mnie. Od dzisiaj więcej nie chcę cię widzieć na oczy! Już wolę teraz mieć serce złamane, niż później przechodzić katusze.

Tu panienka przybrała tragiczny wyraz twarzy, widocznie ma talent sceniczny. Oczy, rzekłbyś ogrumka, nabrały złowrogich ogników.

Bimbam.

CHOROBY płuc leczy „PINUZAN“
pod gwarancją, za zwrotem pieniędzy, zaflegmienie, kaszel, astmę zadawnioną. — Ponadto „PINUZAN“, jako środek wypróbowany przez Profesorów Klinik Uniwersyteckich, leczy skutecznie również katary żołądka, choroby nerek i wątroby. 1198k
Zwraca się uwagę wszystkim płucno chorym, że prawdziwy „PINUZAN“ jest do nabycia tylko w wytwórni „PINUZANU“,
Kraków, Stary Rynek Kleparski 6, I. p.
Przyjęcie chorych od godz. 9—1 i od godz. 3—6.
Porady lekarskie od godziny 4—5-tej.

KOSY Dom Przem.-Handlowy
nadeszły Kraków, św. Marka 27

Prosimy o wyraźne i czytelne wypisywanie treści ogłoszeń.

Pomyłki wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma nie będą uwzględniane.

HELENA SZUMNA.

Książę gangster.

7)

Młody mężczyzna zbliżył się do księcia i obszukał mu kieszenie.

— Nie ma nic! — powiedział. — Zapewne nie spodziewał się takiej niespodzianki.

— Panowie, zdaje się, padliście ofiarą jakiejś pomyłki — odezwał się Aleksander, odzyskując zwolna spokój. — Przykro mi, ale nie mam zamiaru zostać gościem szanownych panów. Proszę wskazać mi wyjście i przygotować samochód.

W oczach grubasa płonął jakiś złowrogi posępny blask, gdy z rewolwerem w dłoni zbliżył się do księcia.

— Czy pozwoli książę, że zdejmę z niego płaszcz — zapytał z udaną uniżonością.

— Ależ nie, poco? — zawołał Aleksander. — Mam zamiar powrócić do mojego hotelu.

Gruby klasnął z uciechą w dłonie.

— Hohoho — zaśmiał się. — Czyś słyszał, Hektor. Jego wysokość zamierza wrócić do swego hotelu! Hohoho!... A czy słyszy pan, jak moje pieski szczekają?

Zapadło milczenie. Z ogrodu dobiegało dzikie, niesamowite wycie. Aleksander drgnął.

— To jest niesłychana rzecz. Panowie rabują moją wolność osobistą — powiedział. — Zawołam o pomoc! Przecież tam są ludzie i wskazał na draperję, za którą gwar rozmów był tak samo żywy, jak poprzednio.

Hektor chwycił wiszący u sufitu jedwabny sznur i rozsunął draperję.

Salon, który odsłonił, był zupełnie pusty, nie licząc wielkiego głośnika i dwóch gramofonów. Książę nie mógł powstrzymać smutnego uśmiechu.

— Podobno źli ludzie nie umieją śpiewać — rzekł. — Ale za to posiadają gramofony. Pan powiedział — zwrócił się do grubasa — że będę pańskim gościem. Ale w gruncie rzeczy myśli pan, że będę pańskim więźniem.

— Oto właściwe słowa, książę! Czyś słyszał, Hektor, z jaką zadziwiającą precyzją jego wysokość wyraziła całą sytuację w kilku słowach? Mam także nadzieję, że pan wie, dlaczego jest pan naszym więźniem!

Aleksander zmarszczył czoło.

— Nie, niestety, to przechodzi moje pojęcie. Ale zaraz... domyślam się, panowie zamierzacie wyszantażować na mnie okup?!

— Okup? Za pana? Eee! Cóż za nikczemna myśl. Zamierzamy poprostu oddać pana w ręce policji, która z pewnością zapłaci niegorszą sumę za tak cennego ptaszka.

Aleksander podniósł wysoko brwi.

— Mam wrażenie, że jest pan przy niezdrowych zmysłach. Czy ja jestem w domu wariatów? Proszę mnie stąd wypuścić! Jako następca...

— No, dosyć już tych błazeństw! — ryknął grubas, zbliżając się z groźnie wyciągniętym rewolwerem. — Czy wiesz, kim ja jestem?

— Nie mam tego zaszczytu — odparł zimno Aleksander.

— Jestem Duffy!

Książę uniósł wysoko brwi.

— To imię nie jest mi obce — odparł. — Ale pytam po raz ostatni: czego chce ode mnie taki gangster i łotr, jak pan!

Duffy położył palec na cynglu, ale pohamował się.

— Pomówmy spokojnie — rzekł. — Jest pan istotnie bardzo podobny do następcy tronu, ale prawdziwy książę jest teraz w Biarritz. Nie wyobraża pan chyba sobie, aby jakikolwiek hochsztapler, a zwłaszcza taki niebezpieczny, jak pan, działający, jak prawdziwy kapitan z Köpenick, mógł pracować na terenie Wiednia bez mojej wiedzy i pozwolenia. Gra pan doskonale rolę księcia i nie wątpię, że ta rola przyniesie panu dochód, liczący się na miljony.

Nie byłbym Duffem, gdybym pozwolił panu kraść w Wiedniu, sam nie mając w tem żadnego udziału. Otóż, stawiam sprawę prosto: albo przyjmuje pan naszą ofertę na współpracę pod naszą kontrolą i przy równym zysku, albo stąd prościutko odwozimy pana do urzędu śledczego. Tam już pana zidentyfikują.

— Hm, niewątpliwie — odparł w zamyśleniu Aleksander. — Czy panowie dadzą mi kilka minut do namysłu?

Nie wypuszczając broni z ręki, usiadł wraz z Hektorem przy oknie, zagłębiając się w cichą rozmowę. Aleksander usiadł w wygodnym fotelu i zapalił papierosa.

Osobliwa sytuacja. Oczywiście najprościej byłoby pozwolić zaprowadzić się do policji, która skłonniejsza byłaby uwierzyć w tożsamość księcia, niż ta para zbójów.

A kto zagwarantuje, że zamiast do centrali policji, bandyci nie wyprowadzą go do ogrodu, w którym, nad świeżo wykopanym grobem, nie wpakują mu kuli w serce? Duffy!... Książę nieraz już słyszał o tym krwawym apaszu, który od lat był postrachem spokojnego Wiednia. Nieuchwytny... Cena na jego głowę... Dlaczego on, następca tronu, nie ma dokonać dzieła, do którego nie jest zdolna policja kilku państw i sztab jej najzdolniejszych detektywów?...

I nagle osobliwa myśl zaświtała mu w głowie...

— Akceptuję waszą propozycję — powiedział spokojnie.

Obaj gangsterzy zerwali się z miejsca. Duffy ruszył ku niemu z wyciągniętą dłonią.

— Cieszę się, że pan posłuchał dobrej rady. Jestem pewien, że uzupełnimy się doskonale. Pan ma fantazję, Hektor silną pięść, ja mam zmysł kupiecki, a Mimi, no, to poprostu ozdoba naszego zacnego stowarzyszenia...

Aleksander zastanawiał się przez sekundę czy zamiast przyjąć wyciągniętą dłoń bandyty, nie grzmotnąć go pięścią między oczy, ale zaniechał tego zamysłu, spojrzawszy w posępną twarz Hektora.

Tem uniesieniem pokpiłby całą sprawę. Uśmiechnął się przeto i podał gangsterowi rękę, burząc się wewnętrznie z odrazy i wstydu. Ale miał już w głowie jasny plan działania, postanowił go konsekwentnie do końca zrealizować.

Usiedli do stołu, przy którym również zasiadła Mimi. Po chwili Hektor ustawił na stole baterję flaszek i szajka rozpoczęła uroczystość zaprzysiężenia nowego członka.

— Toast, toast! — zaśpiewała Mimi, pijąc szampana ze szklanki trzymanej oburącz.

Aleksander wstał i z kielichem wina rozpoczął swą przemowę:

(Ciąg dalszy nastąpi).

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Zarządzenie

w sprawie połączenia się przedsiębiorców transportowych w Dystrykcie Krakowskim

Artykuł 1.

Na zasadzie § 1, ustępu 2 rozporządzenia o kształtowaniu cen w Generalnem Gubernatorstwie z dn. 12 kwietnia 1940 (Dziennik Rozporządzeń G. G. P. 1940 1, strona 131), celem zagwarantowania gospodarczo umotywowanego kształtowania się cen w przemyśle transportowym, jak również celem gospodarczego kierowania czynnemi w tym przemyśle przedsiębiorstwami, wszystkie przedsiębiorstwa, które przewożą w celach zawodowych w Dystrykcie Krakowskim osoby względnie towary przy pomocy lądowych środków komunikacyjnych, zostają połączone w

zrzeszenie przedsiębiorców transportowych na Dystrykt Krakowski.

Nie podlegają powyższemu przepisowi koleje żelazne, poczta, przedsiębiorstwa kolei elektrycznej miejskiej oraz przemysł rolniczy, ogrodnictwo i leśnictwo.

Artykuł 2.

Kierownikiem związku zostaje ustanowiony pan Ewald Dicke, w Krakowie, plac Ratuszowy 10, II, m. 7.

Nadzór nad zrzeszeniem wykonuje kierownik Wydziału Kształtowania Cen przy Szefie Dystryktu Krakowskiego w porozumieniu z przynależnemi placówkami.

Do członkostwa zobowiązane jest każde przedsiębiorstwo w zrozumieniu artykułu 1.

Artykuł 3.

Wymagane w związku z powyższem ustawy wyda kierownik Wydziału Kształtowania Cen przy Szefie Dystryktu Krakowskiego w porozumieniu z przynależnemi placówkami.

Artykuł 4.

Na zrzeszenie mogą być przeniesione także i inne zadania.

Der Generalgouverner
für die besetzten polnischen Gebiete
Abteilung Preisbildung
Der Leiter:
gez. Dr. Schulte-Wissermann.

Obwieszczenie

Kierownik Oddziału Kontroli Cen i Kierownik Oddziału Gospodarczego przy Szefie Dystryktu Krakowskiego wydają na podstawie artykułu 3 obwieszczenia z dnia 19 czerwca 1940 Kierownika Oddziału ustalenia Kontroli Cen w urzędzie Generalnego Gugernatora dla mającej się stworzyć wspólnoty przedsiębiorców transportowych dla Dystryktu Krakowskiego następujące przepisy.

§ 1.

Zrzeszenie przedsiębiorców transportowych w Dystrykcie Krakowskim obejmuje te wszystkie osoby, które w Dystrykcie Krakowskim przewożą zawodowo osoby lub towary, z wyłączeniem kolei żelaznych, poczty, przedsiębiorstw tramwajowych oraz przedsiębiorstw rolnych, ogrodniczych i leśnych.

Zrzeszenie posiada swoją siedzibę w Krakowie.

Dzieli się ona na grupy według należących do niego przedsiębiorców transportowych. Rozdzielenie to może również nastąpić z punktu widzenia terytorjalnego. Kierownik zrzeszenia może zakładać filje również poza Krakowem.

§ 2.

Zadaniami zrzeszenia są przedewszystkiem:

1) Ustalenie taryf i opłat za przewozy i czynności dodatkowe. Wymagają one potwierdzenia kierownika oddziału Kontroli Cen przy Szefie Dystryktu Krakowskiego.

2) Sprowadzanie paszy, środków pędnych, olei i tłuszczy, jak też innych materjałów dla członków lub też pomoc dla tychże przy sprowadzaniu tego rodzaju towarów. W tym celu zostaną zarejestrowane wszystkie przedsiębiorstwa w myśl art. 1 obwieszczenia z dnia 19 czerwca 1940 Kierownika Oddziału Ustalenia Cen przy Urzędzie Generalnego Gubernatora.

3) Planowe kierowanie przestrzenią ładunkową członków zrzeszenia przedewszystkiem zaś na wypadek wykonania wielkich prac w tym zakresie.

4) Przyjmowanie i przeprowadzanie wielkich zleceń.

5) Udzielanie rad i popieranie członków w sprawie nabycia środków lokomocji i w sprawie technicznego rozwinięcia przedsiębiorstw przewozowych.

§ 3.

Kierownik zrzeszenia tworzy porządek przedsiębiorstwa, który wymaga zezwolenia kierownika Oddziału Kontroli Cen oraz Kierownika Oddziału Gospodarczego przy Szefie Dystryktu Krakowskiego. Zastępuje on zrzeszenie przed sądem i pozasądownie.

§ 4.

Członkowie są upoważnieni korzystać z urządzeń zrzeszenia. Członkostwo kończy się albo z chwilą zaprzestania wykonywania swego zawodu, albo też z chwilą wykluczenia z zrzeszenia. Kto zostanie wykluczonym z zrzeszenia, nie ma prawa wykonywania zawodu transportowego w kraju o charakterze określonym w art. 1 wspomnianego obwieszczenia.

Członkowie wykonywują swoje pozostałe uprawnienia na głównym zgromadzeniu, które kierownik zrzeszenia powołuje raz na rok, a pozatem wedle potrzeby przez publiczne ogłoszenie w „Krakauer Zeitung" i w „Gońcu Krakowskim". W tym wypadku udziela sprawozdania kierownik zrzeszenia.

§ 5.

Zrzeszenie pobiera od członków celem pokrycia swoich wydatków opłaty członkowskie, których wysokość ustala kierownik zrzeszenia za zezwoleniem kierownika oddziału Kontroli Cen przy Szefie Dystryktu Krakowskiego. Ściągnięcie opłat członkowskich następuje na wezwanie Kierownika zrzeszenia drogą administracyjną.

Zrzeszenie jest uprawnione pobierać przy wykonywaniu wielkich zleceń obok zwykłych taryfowych opłat zwrot kosztów od zleceniodawcy; gdyby zaszły różnice zdań, to decyduje ostatecznie kierownik Oddziału Kontroli Cen przy Szefie Dystryktu. Orzeczenie jego jest również wiążące dla zwykłych sądów.

Rokiem bilansowym jest rok kalendarzowy. Kierownik zrzeszenia przedstawia przed rozpoczęciem każdego roku bilansowego plan gospodarki, który podlega zatwierdzeniu kierownika Oddziału Gospodarczego przy Szefie Dystryktu Krakowskiego. Pierwszy taki plan gospodarki zostanie ułożony do 1 października 1940.

Po upływie każdego roku bilansowego należy przedłożyć bilans kierownikowi Oddziału Gospodarczego przy Szefie Dystryktu Krakowskiego do zatwierdzenia.

§ 6.

Członkowie zobowiązani są stosować się do wskazań kierownika zrzeszenia i wykonać zlecone im czynności transportowe.

§ 7.

Członkowie, którzyby sprzeciwiali się wskazaniom albo ogólnym rozporządzeniom Kierownika zrzeszenia lub też przeciwdziałali im albo wykroczyli przeciwko dyscyplinie zrzeszenia, mogą być ukarani grzywną przez tegoż kierownika aż do 500 złotych, na rzecz kasy zrzeszenia, licząc tę sumę za poszczególny wypadek przeciwstawienia się rozporządzeniom; kierownik zrzeszenia jest pozatem uprawniony wykluczyć członków z zrzeszenia, za zezwoleniem kierownika Oddziału Gospodarczego, a jeżeli chodzi o przewinienia taryfowe za zezwoleniem kierownika oddziału Kontroli cen przy Szefie Dystryktu Krakowskiego za ważniejsze czyny, sprzeciwiające się rozporządzeniom, albo też przy powtarzających się przewinieniach.

Ściąganie grzywny odbywa się tą samą drogą, co ściąganie opłat członkowskich.

Der Chef des Distrikts Krakau
Abteilung Preisüberwachung
Der Leiter:
gez. **Dr. H a e p e**
Der Chef des Distrikts Krakau
Abteilung Wirtschaft
Der Leiter:
gez. **Dr. B r a n d l**

CYRK BUSCHA pod art. dyrekcją Br. Staniewskich

CYRK BUSCHA
Z BERLINA PRZYJEŻDŻA!
Słowa te mówią wszystko!

Firma bowiem „Cyrk Buscha" stanowi pewnego rodzaju pojęcie, przez które każdy wie, iż przyjeżdża wspaniały, imponujący, prawdziwy C Y R K.

Po olbrzymim sukcesie w Krakowie, po dwukrotnem przedłużaniu tamże pobytu,

Cyrk Buscha rozpoczyna tournee po Generalnem Gubernatorstwie.

TARNÓW		RZESZÓW		
Środa 26 Czerwca Premjera godz. 8 w.	Czwartek 27 Czerwca Godz. 3.30 i 8 wiecz.	Piątek 28 Czerwca Premjera godz. 8 w.	Sobota 29 Czerwca Godz. 3.30 i 8 wiecz.	Niedziela 30 Czerwca Godz. 3.30 i 8 wiecz.

Z W I E R Z Y N I E C C Y R K U będzie dostępny dla P. T. Publiczności w Tarnowie we czwartek dn. 27 czerwca, w Rzeszowie zaś w sobotę 29 i niedzielę 30 czerwca, codziennie od 10 do 20 godz. bez przerwy. Przedsprzedaż biletów w kasach Cyrku od dnia przybycia począwszy od godz. 10 rano bez przewy.

Cyrk znany na całym swiecie!

Centrala chemikalii „Jarod" Tarnów Tertila 39

Kupimy kilka **siodeł sportowych** do jazdy konnej. — Wiadomość: Goniec Krak., Kraków. — „Nr. 1431k". 1431k

PRZYJMIEMY do składu sukienno-bławatnego udziałowców z kapitałem. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20492". 20492

Do Wierzycieli ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH w Tenczynku S. A.

Z powodu zarządzonej likwidacji spółki wzywa się wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych pretensji

bez wezwania najpóźniej do dnia 30 lipca 1940 r.

w formie listownej, skierowanej do **Zakładów Przemysłowych w Tenczynku KRAKÓW, Hauptstrasse 3** na ręce komisarza (Treuhändera). 20879

Lokale

POSZUKUJĘ w Krakowie pokoju, kuchni, — względnie 2 pokoi, kuchni, bez mebli, w okolicy Krakowa 2 pokoi kuchni — kupię mały domek. — Zgłoszenia oraz warunki: Goniec Krak., Kraków „Nr. 20920". 20930

POSZUKUJĘ pokoju dobrze umeblowanego, — z wszelkiemi wygodami, możliwie od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20921". 20921

PRZEJEZDNYM pokój niekrępujący: Pierackiego 23, m. 1. 20923

Nauka i wychowanie

MASZYNOPISMA kursy prof. Nycza, Senacka 6. Świadectwo. 20755

NA WSI przyjmie korepetycje profesor. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 20677". 20677

STENOGRAFJI polskiej, niemieckiej najszybciej, najdoskonalej wyucza długoletnia specjalistka: Kraków, Gołębia 2, m. 7. 20897

NA mandolinie, gitarze itp. wyuczam grać z nut kilku miesiącach. Instrumenty wypożyczam. Ciechanowski, — Aleja Krasińskiego 13, m. 7. 20827

MODNIARSTWA pragnę się wyuczyć. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków „Nr. 20870". 20870

NIEMIECKIEGO konwersację, gry na fortepianie udziela absolwentka szkół niemieckich. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków „Nr. 20862". 20862

NIEMIECKIEGO, ANGIELSKIEGO, ROSYJSKIEGO udziela pedagog metodą oksfordską: Długa 5—6. 20909

MARCZEWSKIEGO akademicki kurs niemiecko - polskiej stenografji (języka), maszynopisma: Rynek 8. 20927

Różne

ZAWIADAMIAM P. T. Klientów, że firma „Wisła", Rakowicka 1, — Wł. Kasprzak — zostaje zlikwidowana i reklamacje ważne nieodwołalnie tylko do dnia 30 czerwca 1940 r. 20934

CHOLEWKI z dostarczonego materjału wykonuje solidnie pracownia cholewek Florjańska 5, — w podwórzu. 20901

JASNOWIDZ-PSYCHOGRAFOLOG Womouth wyjaśnia wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc, podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, oficyna. 20924

LANCKORONA, willa „Pod Matką Boską" poleca pokoje, utrzymanie lub bez. 20916

PROSZĘ o zwrot skradzionych dokumentów na nazwisko Wnek Ludwik — za wynagrodzeniem, pod adresem Igołomja — Dwór. Dokumenty unieważniam. 20938

GUZIKI obciągam na poczekaniu: Szarek, Kraków, Florjańska 3, sień. 20875

SKRADZIONA torebka z dowodem osobistym na nazwisko Janina Skłenarska, wydany przez m. Kraków unieważniam. 20837

DR DAWECKI choroby skórne i weneryczne: Karmelicka 22. — ½10—½1, 4—7. 20897

SPECJALISTA chorób kobiecych i akuszer, Kraków, Pl. Dominikański 2 — przyjmuje od g. 9—11 i 3—5. Ulgi dla niezamożnych. 20890

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód zwolnienia z niewoli niemieckiej na nazwisko Malita Władysław r. 1895. 20867

ARTYSTA fotograf (dyplomowany zagraniczny) wydzierżawi zakład fotograficzny w Krakowie lub przystąpi do spółki. Zgłoszenia: Goniec Krak., Zakopane „Nr. 1467k". 1467k

PODANIA niemieckie, tłumaczenia, przepisywania: Sienna 7/4, II piętro. 20895

JASNOWIDZ WISZNAPURI, znany w kraju — zagranicą, — wyświetla zawiłe tajniki przeszłości — przyszłości w transie: Długa 5. m. 6. 20905

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty na nazwisko Józef Kwiek. 20917

BEZPŁATNIE! zobaczysz w lustrze pod wpływem sugestji — twarz złodzieja, przyszłego męża lub żony, jeżeli zamówisz przepowiednie u genjalnego medjum — Marji Rogowskiej — Kraków, Wójtowska 7 m. 5 (przecznica Mazowieckiej). 20828

CUKIERNICZEJ kartę reklamową cukierni poszukuje. — „Polur". — Kraków, Wilisa 5. 20834

SĄD GRODZKI w Krakowie, — dnia 25 maja 1940. Sygn. I. 1. No. 891/40. Na wniosek Witolda Gąsowskiego zarządza się postępowanie celem umorzenia dowodów zastawniczych K. K. O. Miasta Krakowa. Nr. 45003 i 45004 z daty 3 listopada 1938, — i wzywa się posiadaczy, aby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie Sąd uzna wymienione dowody, po bezskutecznym upływie tego czasokresu, za umorzone. 20839

PIEKARNI na dzień do wypieku ciastek poszukuje cukiernik, najchętniej piece parowe, — ewentualnie do spółki. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20841". 20841

OGŁOSZENIA do „Gońca" (normalne ceny!) — przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Fiducia", Florjańska 2. 20688

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez Ubezpieczalnię Społeczną w Zakopanem — Nr. 1740749, pod nazwiskiem Żebrak Władysław. 20813

KUCHNIA domowa wydaje obiady z 3-ch dań — 2.25 zł.: ul. Miodowa 13, II p., oficyny, m. 35. 20840

WSZELKIE PODANIA, prośby: Kalwaryjska 27, m. 3, parter. 20774

ZBIERACZ odstąpi kolekcję rzadkich fotografij. Zapytania: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 1459k" 1459k

UDZIELAM wiadomości o zaginionych, radzę w cierpieniach wszelkiego rodzaju, widzę przyszłość i określam charakter: Kraków, Kopernika Nr. 10, — w podwórcu. 20816

ZNACZKI pocztowe, również większe partje — stale kupuję. Dostarczam pakiety różnych państw: Majchrzak, Radziwiłłowska 19/7 19558

LEKARZ DENTYSTA Janina Cyrkowicz, Kraków, — Garbarska 16, — godz. 9—11, 5—7. 20786

ALPECIN niezawodny środek do pielęgnacji włosów w/g przepisu prof. dr. Brueck'a. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. Wytwórnia Małopolska Fabryka E. Matula. Kraków. 1299k

DR. PIĄTKOWSKI lekarz dentysta z Poznania, ordynuje: Asnyka 3, 10—1 i 3—6. 20716

KAPITAŁ, WSPÓŁPRACĘ, ewentualnie **SKLEP,** śródmieście duże, suche piwnice, wniesie do handlu, wytwórni, komisu Polak uczciwy, energiczny, ustosunkowany, wyznanie, narodowość obojętne — propozycje: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20635" 20635

TYLKO Z NIEMIECKIEGO biura — Rynek Główny 32, I p. wyjdzie Twoje podanie, list, oferta, cennik całkowicie bez zarzutu. Specjaliści wszystkich działów. Mówi się po polsku. — Najniższe ceny, najwyższe wykonanie. Telefon 121-22. 20554

REUMATYZM, nerwobóle leczy tylko **SAPOMENTHOL**-Matuli. — Niezbędny przy grypie. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. 1296k

TŁUMACZENIA, podania, zwolnienia jeńców załatwia Biuro, Dunajewskiego 7, — Kraków. 20311

CHOROBY skórne, weneryczne, dróg moczowych oraz wady kosmetyczne i żylaki bezoperacyjnie leczy Dr. Zbigniew Kukulski — obecnie: Kraków, Siemiradzkiego 8. 20354

WRÓŻBITA ŚWIATOWEJ SŁAWY poradzi najlepiej kabałą tarokiem egipskim Siddharta, przeprowadził się: Powiśle 12 m. 6, — I piętro. 20251

JANINA Skaza, — Goniec Krakowski, Kraków, ma do odebrania list od 2 tygodni — czekam odpowiedzi. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20641"

PLUSKWY I ROBACTWO tępi radykalnie proszek „SAM", wyrób firmy „DOBROLIN". — Skład: Marja Sierotwińska, Kraków, Sienna 12. 20071

Chcesz zobaczyć:
Wybrzeże w ogniu,
drogę powrotną uciekinierów,
współczesny Paryż,
tajemnicze miasta na Saharze
i wiele różnych cudów świata
kup:
7 Numer „7 DNI"

Ciekawy ten zeszyt przynosi pozatem szereg ciekawych reportaży, feljetonów, nowel, aktualnych fotosów, powieść, rozrywki umysłowe, humor itd.

Cena 50 gr. 497 **Cena 50 gr.**

Sygnatura: Km 81/40. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Skarżysku-Kamiennej rewiru — Piotr Bennas, mający kancelarję w Skarżysku-Kamiennej, ul. Piłsudskiego Nr. 65, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 lipca 1940 r. o godz. 10-tej w Skarżysku-Kamiennej, ul. Piłsudskiego Nr. 51 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Ryszarda Rotta na rzecz firmy Dom Handlowy J. Kirchmayer i J. Marczewski w Warszawie, składających się z 200 żarówek Philipsa i Tungsram, 40 piast rowerowych, 500 kg żelaza (bednarka i walcówka), 50 kg minii ołowianej i 300 kg bieli cynkowej, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.600. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 1483k

Lekarz specjalista

chorób **skórnych, wenerycznych, moczopłciowych i włosów** — przyjmuje od godz. 9—2 i 4—8, **kobiety** od 4—6, **ul. Dietla 44.** 20902

Przedstawicielstwo okręgowe

na rachunek własny oddamy. 1470k

Doskonały artykuł żywnościowy. Do objęcia potrzeba pięć tysięcy. Oferty pod „1" „Ruch", Polna 2, Warszawa.

GRUŹLICA PŁUC

„jest uleczalną". 1188k

Zaflegmienie, nawet zastarzałą astmę, katary żołądka, kamienie żółciowe, żółtaczkę, choroby nerek i wątroby **wyleczam** specyfikiem zagranicznym **Pinuz-Salwator,** leczy **pod gwarancją za zwrotem pieniędzy.** Przyjęcia chorych od 9—12 i 3—6. W niedzielę od 9—12. **Pinuz-Salwator** uznany przez słynnych lekarzy jako środek gwarantowany i nieszkodliwy. **Rejestrowany w Woj. Śl.** Znany w kraju i zagranicą jako środek o cudownym leczeniu beznadziejnie chorych. Na prowincję wysyłam za pobraniem. **Laboratorjum Przyrodo-Lecznicze — Kraków, ul. Długa 48, m. 1.** Porady dla chorych bezpłatne.

KREM na piegi sportowy **„Halina"**
Mgr. Farm. W. PAŹDZIERSKIEGO

niedoścignionej jakości, pewny w działaniu do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. 1384k

Biuro hurtowej sprzedaży „Pharmachemia", Warszawa, tel. [illegible]
Hoża 27a/10. 1384k

Wolne posady

KIEROWNIKA
do bufetu przyjmę. Kaucja 3.000 zł. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20242“. 20242

POTRZEBNY
zaraz lekarz dentysta lub uprawniony technik dentysta, aryjczyk. Informacje: Kraków, Legjonów 12, m. 4, — godz. 18—20. 20833

MECHANIK-
ślusarz zostanie przyjęty, wymagane spawanie. „Polar“, — Kraków, Wiślna 5. 20855

FRYZJERKA
z ondulacją wodną i żelazkową potrzebna zaraz na prowincję — warunki dobre. Zgłoszenia: Piłsudskiego 28, m. 20, II p. 20852

FOTOGRAF
szczególnie wytrawny w retuszu neg. znajdzie stałe zajęcie. — Zgłoszenia pisemne Goniec Kr., Kraków — „Nr. 20857“. 20857

PROFESOR-ROLNIK
potrzebny do Szkoły Spółdzielczej w Markowej koło Łańcuta, do nauczania handlu rolniczego od 1 września 20863

Posad poszukują

MŁODA,
uczciwa panienka poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20845“. 20845

NAUCZYCIELKA
władająca biegle niemieckim polskim poszukuje zaraz jakiegokolwiek zajęcia. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 20869“. 20869

DZIEWCZYNA
w średnim wieku szuka posady do wszystkiego. samodzielne gotowanie, dobre polecenia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 20925“. 20925

BUCHALTER-
bilansista, korespondent, szuka na godziny popołudniowe pracy dochodzącej, włada niemieckim. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20838“ 20838

ZDOLNA
siła handlowa, język niemiecki, polski, buchalterja, sprawy podatkowe, poprowadzi sklep lub przedsiębiorstwo, ewentualnie dom. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20829“ 20829

WYCHOWAWCZYNI
przyjmie posadę w Krakowie na godziny lub na cały dzień. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20818“. 20818

ZARZĄDCZYNI
gospodyni z Poznańskiego poszukuje posady do prowadzenia domu. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków — „Nr 711“. 1466k

ZNAM
język polski, niemiecki, ruski — szukam zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20127“ 20127

SZUKA
pracy była kierowniczka przedsiębiorstwa papierniczego w Katowicach. Fachowa siła. Zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków „Nr. 20830“. 20830

DWIE
15-letnie panienki poszukują odpowiedniego zajęcia, najchętniej do praktyki. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20876“ 20876

CHEMIK
absolwent U. J., 26 lat, poszukuje posady w przemyśle lub prywatnie jako analityk lub kierownik laboratorjum. Zgłoszenia: Goniec Kr., Zakopane „712“. 1468k

UPRAWNIONY BUDOWNICZY
szuka jakiegokolwiek zajęcia w przedsiębiorstwie, fabryce, tartaku, administracji magazynach, stawach większej własności lub t. p. od zaraz lub później. Zgłoszenia: Zofja Samborakowa, Kraków, Kasprowicza 22, m. 6. 1464k

DOCHODZĄCA
szuka pracy gotuje samodzielnie ul. Jabłonowskich 8, wiadomość u dozorcy. 20858

KUCHARKA
z bardzo dobrem gotowaniem poszukuje pracy — Goniec Kr., Kraków „Nr. 20860“. 20860

Kupno

ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ
lub srebro, może być połamane — kupię: Grodzka 5, Złotnik, I p., m. 4. 19965

POSZUKUJĘ
ostrowłosego jamnika (suczka) maści brązowej. Oferty: Hptm. d. Sch. P. Fahnenschreiber, Kraków, Łazarza 11. 20835

KUPIĘ
wóz kryty (z budą) do rozwożenia garderoby. Zgłoszenia: Kraków XXII., Dąbrowskiego 11. 20834

BECZKI
25 i 50 kg na marmeladę w dużych ilościach poszukuje Dr. A. Wander, S. A. Kraków, Mogilska 80. 20851

TRZEWIKI
sportowe dobre Nr. 41 kupię Nowowiejska 35, m. 4. 20856

ZŁOTE
przedmioty kupię, Kraków, Florjańska 3, sień. 20879

KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ,
obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny — Kraków, Starowiślna 54, IV piętro,, mieszkanie 20, front. Przychodzę do domu bez zobowiązania. 20926

KUPUJĘ
noszoną garderobę męską i bieliznę — płacę dobrze: Starowiślna 54/24. 20931

KUPIĘ
kostjum biały — wełniany. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20935“. 20935

MARKI
pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia“ — Rynek 9. 20928

MATERJAŁY
ubraniowe, ubranie używane, bieliznę, buty, płótna, złote przedmioty kupię prywatnie, najlepiej zapłacę: ulica Jabłonowskich 7, m. 4. 20929

ZŁOTE
przedmioty kupię, badanie, ważenie bezpłatnie: Pierackiego 5/2, — 10—13, 16—18. 20930

GARDEROBĘ NOSZONĄ
męską kupuję, płacę najwyższą cenę, na żądanie przychodzę do domu Józefa 22. sklep narożny 20091

ZŁOTE
branzolety, łańcuszki, pierścionki, oraz srebro kupuję: Grodzka 2, m. 9, oficyny, — I piętro. 19963

ZŁOTE
przedmioty, stare zęby, srebro kupię: Długa 27, oficyna parter, m. 12 a. 20273

WANNĘ
nowa lub używaną, w dobrym stanie, kupię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20844“. 20844

KUPIĘ
każdą realność, miejscowość obojętna. Kraków Szczepańska 3, m. 5, 10—13. 19985

PATEFON
walizowy z płytami kupię gotówkowo lecz okazyjnie. Mikołajska 6, I. piętro (4). Proszę przynieść ze sobą. 20784

PIENIĄDZE
natychmiast! kamienice, wille, parcele kupuje biuro „Informator“, Kraków, Pijarska 19. 1393k

FILATELISTOM
najkorzystniej spienięża zbiory „Mundus“, Kraków, Rynek 37. 20096

KAMIENICE,
domy, wille, parcele do kupna poszukiwane. — Zgłoszenia: Kraków, Pijarska 19. 1460k

STARE ZĘBY,
mostki, korony kupuje i przerabia: Zakład dentystyczny, Dietla 60. 20791

KUPUJĘ
stare żelazo, używane maszyny, dźwigary, szyny, drut: Kraków, Krakusa 32, — „Żelazo“. 20811

KORA SUBARSKA
Uprawniony do zakupu skład w Chabówce (dawny Skład Bricha) — rozpoczął skup kory świerkowej. 20826

UBRANIE,
kilim, bieliznę, futro, opanki czarne 38 kupię, Starowiślna 21, m. 8. 20887

OWOCE
rabarbar, truskawki, maliny, czarne jagody, jeżyny, porzeczki, jabłka, śliwki, duże dostawy, poszukuje Dr. A. Wander, S. A. Kraków, Mogilska 80. 20850

KUPUJĘ
i sprzedaję motory elektryczne „Akdyno“ Kraków, ul. Wielopole 13. 1472k

SERWIS
nakrycie stołowe na 6—12 osób kupię. Podać cenę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 20861“. 20861

HALA MEBLOWA,
Wiślna 4, parter, kupuje wszelkie meble! 20907

Sprzedaż

MAJĄC ROWER,
panujesz nad przestrzenią. Kup go w firmie „Żar“, Sławkowska 11, podwórze. 20932

WĘGIEL
zamówienia przyjmuje Biuro węglowe, Lubelska 11b, m. 10. 20832

BIELIDŁO
sprzedaje i wysyła na prowincję sklep spożywczo-gospodarczy. Kraków, pl. na Groblach 17. 20849

PŁASZCZ
damski, biały — sprzedam: Kazimierza Wielkiego 11, m. 1, przed południem. 20875

CZTERY
krzesła i fotel wyścielane skórą, okazyjnie do sprzedania: Kraków, Senacka 11, stolarz Gawin. 20880

WÓZEK
wasągowy — na twardych spodach, — sprzeda: Kalwaryjska 76. 20873

DLA POLAKÓW DLA POLAKÓW

GONIEC KRAKOWSKI

urządza dla swoich Czytelników

Poniedziałek **24** czerwca 3·30 popołudniu i 8-ma wieczór

2 wielkie dni przedstawień W CYRKU BUSCHA

DYR. ART.

BR. STANIEWSKICH

Wtorek **25** czerwca 3·30 popołudniu i 8-ma wieczór

Po cenach zniżonych do połowy na wszystkie miejsca siedzące!

Ceny miejsc wynoszą:

3 miejsce	zamiast zł	2.80	tylko zł	1.40
2 miejsce	„	4.00	„	2.00
1 miejsce	„	5.00	„	2.50
parkiet	„	6.00	„	3.00
fotel	„	7.00	„	3.50
loża	„	8.00	„	4.00

Dla dzieci zniżka ta obowiązuje tylko na przedstawienia wieczorne, gdyż popołudniu dzieci płacą połowę ceny biletu.

Bilet cyrkowy służy jako zaświadczenie w drodze powrotnej do domu do godziny 24-tej.

Wytnij! ➡ ⬅ Wytnij!

KUPON

przy przedłożeniu tego wycinku otrzymuje się w kasach cyrku na Błoniach (otwarte codziennie od godz. 10-tej bez przerwy) lub w mieście we firmie: Jan Wilczyński, Rynek Główny 34, Heinrich Hoffmann, Rynek Gł. 41 w Krakowie

50% zniżki dla 1-4 osób

Na każdy bilet zniżkowy obowiązuje kupno programu cyrkowego.

BECZKI
z wina, octu sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20882“. 20882

SINGERA
maszynę damską sprzedam — stan bardzo dobry: — Krowoderska 39, m. 10. 20883

SPRZEDAM
nagrzewacz elektryczny, półbuty męskie 43 nowe, prześcieradła lniane, wózek dziecinny: Syrokomli 22, m. 10. 20884

FUTRO
„Nutrie“ sprzedam za cenę 7.500 Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20864“ 20864

SPRZEDAM
futro męskie, kilim, elektrolux, nową koszulę sportową, buciki dziecinne i ubranko, maszynę do szycia, pisania, kapę na stół, fillet: Strowiślna 12/22. 20933

MASZYNY DO PISANIA,
opanki damskie, kryształy, zegarki: Sklep, Wiślna 8. 20911

DOM
nowomurowany, siedmiopokojowy, ogród, tramwaj, 44.000; kamienicę 2-piętrową, 20-pokojową, całą lub połowę; parcelę 230-sążniową (Lea) — 42.000; oraz wielkie wybór domów, parcel poleca Skowroński, Rynek 39. 20825

KAPĘ
na łóżko i podbicie, firanki, czarną wełnę na płaszcz, sukienki sprzedam. Starowiślna 12/22. 20782

UBRANIE
beige, jesionka męska, patefon sprzedam: Siemiradzkiego 9, m.4. 20891

SPRZEDAM
jadalnię i różne urządzenia domowe. Wiadomość: ul. Zwierzyniecka 25, m. 9, Chlebec. 20892

FILATELIŚCI
znaczki polskie oraz serje „Gouvernement“ wysyłamy po zniżonych cenach. — Kraków, Grodzka 1, Borowiec. 20893

PARCELĘ BUDOWL.
2.800 mtr. kw. po 2 zł 50 gr za metr w Zielonce 6 km od Warszawy, sucha, pięknie położoną, — czysta hipoteka. Sprzedam za bezcen, potrzebując gotówki. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków — „Nr. 20894“. 20894

SPRZEDAM
parcelę — Kazimierza Wielkiego; szybkie zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20814“. 20814

ELEKTRYCZNE
żelazka, kuchenki, grzałki, poduszki, garnki, suszki fryzjerskie do włosów — jednocześnie uskuteczniamy wszelkie naprawy urządzeń elektrycznych. Zakład Elektrotechniczny Jakób Gabaja, św. Jana 13. 20887

KIT
pierwszorzędny, farba niemieckiego wyrobu — natychmiast Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 20868

SPRZEDAM
obrączkę złotą, lampę elektryczną, koc. Bronowicka 21. 20871

OBRAZY, KILIMY, SPRZEDA
Dom Handlowo-Komisowy Szpitalna, róg Tomasza 20904

SPRZEDAM:
płaszczyk (narzuta) czarny, nowy lekki, suknię cienną, na bluzkę czarną georgette: Siemiradzkiego 7, m. 1, 7 popołudniu. 20914

TAPCZAN
łóżeczko dziecinne, szafy, łóżka, stoły, krzesła, biurka, salonik, kilimy, obrazy, inne przedmioty domowe okazyjnie sprzeda Hala Meblowa, Wiślna 4, parter. 20906

PŁASZCZE DAMSKIE, MĘSKIE,
kilimy, walizki: Sklep, Wiślna 8. 20913

APARATY FOTOGRAFICZNE,
kórtki skórzane męskie, damskie: Sklep, Wiślna 8. 20912

TAPCZAN
palto, ubranie, futro okazyjnie sprzedam. Starowiślna 21 m. 8. 20244

PATEFON
walizowy, doskonały, do sprzedania: Mikołajska 6. I piętro (4). 19924

KRAKÓW.
Kamienice, wille, parcele, majątki, gospodarstwa — sprzedaje „Informator“, Pijarska 19. Załatwiamy szybko — solidnie! 1416k

SZKŁO WODNE
do konserwowania jaj poleca: Marja Sierotwińska, — Kraków, Sienna 12. 20672

SPRZEDAM
kredens, biurko, komodę, inne: — Bosacka 6a, m. 9 20846

OKAZYJNIE
sprzedam skórę czarną i jasną na opanki, drewniaki, walizki małe i duże (pokrajane) skórzane, torebki damskie: — Pierackiego 23/1. 20843

ELEKTRYCZNE
grzejniki 15 zł.— Zakład Elektrotechniczny św. Jana 13. 20885

UBRANIE
nowe, półbuty nowe, dynamo, lampkę do roweru, sprzedam: Sławkowska 19/3. 20817

MASZYNA
Singera damska, bardzo dobra, do sprzedania: Zamojskiego 5/10, Podgórze. 20819

SPRZEDAM
dużego, prawdziwego lica srebrnego: Śląska 3. m. 5. 20478

PIANINO, PATEFON
walizkowy piękny, maszynę pisarską, obrazy, aparat sprzedam: Karmelicka 17 — (biuro). 20757

HARMONIĘ HOHNERA
nową, 120 basów i saksofon okazyjnie sprzedam: Łokietka 23a/7. 20810

NADESZŁY BATERJE
Centra, Dajmon, Znicz. Sprzedaż hurtowa: Kra-Gołębia 5, J. Bukowska. 20836

MASZYNĘ
do szycia, krytą, szafkową, piękną, nową, maszynę „Singer“ w dobrym stanie, primus prawie nowy, — czarny płaszcz damski sprzeda: Długa 22/5 20821

CHROMATYKĘ
trzechrzędowa, rejestr 120 basów, sprzedam. Wiadomość od 7-mej wieczór, Nowa Olsza, Ks. Skorupki 6, fryzjer. 20823

OKAZJA!
Kamienicę II-piętrową, z kawiarnią, przy Rynku, potrzeba 450.000, sprzeda Biuro Arcta, Kraków, Florjańska 13. 20824

SPRZEDAM
ladę sklepową, inventarz, karnisze Wiadomość: Długa [illegible] m. 4 20313

KILKA
nowych maszyn kuferkowych, piszących sprzedam tanio: Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 20414

ROWERY
sprzedaje skład, ulica **Dominikańska 3, m. 7,** I. piętro — Kraków.

PASTĘ I ZAPRAWĘ
do podłóg każdy sobie w domu tanio i bezpiecznie przyrządzić może, używając preparatu „TEMPO“ wyrobu firmy „DOBROLIN“ — Za 1 zł. 600 gr. pasty. — Skład: Marja Sierotwińska, — Kraków, Sienna 12. 20673

SYPIALNIĘ
sprzedam. Podwale 7. 20761

GEM,
szybko schnący krem do czyszczenia **BIAŁEGO OBUWIA**, trwale pokrywa powierzchnię bucika, po wyschnięciu nie bieli ubrania. — Wyrób fabryki „DOBROLIN“. — Skład: M. Sierotwińska, Kraków, Sienna 12. 20670

OKAZJA.
dom piętrowy, — nowy murowany, siedmiopokojowy, 170 sążni ogrodu warzywno-owocowego, — 15 minut od tramwaju, 45.000 — sprzeda „Informator“, Kraków, Pijarska 19. 1456k

LODOWNIĘ
nową sprzedam. Sklep, Krakowska 24. 20610

WĘGIEL
opałowy dostarczam loco piwnica, zamówienia: Krupnicza 14, m. 1, parter. 20603

KUCHENKI ELEKTRYCZNE ŻELAZKA
grzałki, poduszki, wentylatory stołowe, materjały elektrotechniczne Elektroneon św. Tomasza 6. 20494

„OPASAN“
proszek do tuczenia **ŚWIŃ**, niezbędny w hodowli trzody, wyrobu Małopolskiej Fabryki E. Matula, Kraków Do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach, w Kółkach rolniczych i składach nasion. 1298k

KUCHENKI GAZOWE
jedno i dwupaleniskowe do sprzedaży hurtowej i detalicznej, poleca W. Halski, Kraków, Sukiennice 21. 19301

HOLOWNIK
wiślany, motor Diesla 40 HP. w dobrym stanie, na chodzie — do sprzedania. Wiadomość: Kraków 1 — skrytka pocztowa 147. 20185

FORTEPIANY, PIANINA
najprzedniejszych marek po cenach konkurencyjnych w fachowym składzie Bolońskiego, Kraków, Grodzka 40. 20440

100 ZŁOTYCH
ostatnie żaglówki kajaki wyprzedaję. Wiadomość Kraszewskiego 8/6. 20513

UDZIAŁ
w fabryce kosmetycznej sprzedamy — 20—30.000 gotówki. — A. Świechło i Ska, Szewska 24, I-e piętro, tel. 160-12 20916

Matrymonjalne

BARDZO
ładną, zgrabną, poślubi młody, inteligentny handlowiec. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20848“ 20848

DLA
mojego brata 37-letniego inżyniera rolnictwa, administratora majątku — szukam zacnej żony. — Szczegóły proszę: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20872“. 20872

24-LETNIA
inteligentna, miła, wykształcona, gospodarna, niebiedna, z dobrego domu, pozna Pana naprawdę wartościowego, szlachetnego charakteru, inteligentnego, wykształconego, niematerjalistę, na stanowisku, najchętniej inżyniera. Cel matrymonjalny. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20815“. 20815

STARSZA
wdówka po urzędniku, realność na prowincji, pozna Pana 50—60. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Poczta Proszowice Nr. 4738. 1458 1458k

DENTYSTA
lat 30 poszukuje do współpracy lekarki, cel matrymonjalny. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 20859“. 20859

STARSZA
wdowa, lubiąca dzieci, mająca oszczędności, pozna emeryta. — Cel matrymonjalny. — Zgłoszenia pod „Własne mieszkanie“, biuro Hupczyc, Kraków, Jagiellońska 7. 20865

Lokale

NOCLEGI
wygodne: Florjańska 3/8. 20321

MIESZKANIA. POKOJE, DOMY
zgłaszajcie bezpłatnie do źródła mieszkaniowego i sprzedaży: Karmelicka 17 biuro Jan Ropski-Szachowski, telefon 232-19. — założono 1910. 20758

NOCLEGI:
Krowoderska 55, m. 1 20477

NOCLEGI —
informacje: Sławkowska 4/4. 20820

WYNAJMĘ
pokój komfortowy dobrze utrzymanie, dwom osobom, dobrze sytuowanym. Okolica Parku Krakowskiego. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20822“ 20822

NOCLEGI
przyjezdnym: — Kraków, Wielopole 24/4. 20853

NOCLEGI
śródmieście! Krupnicza 14/5. 20888

LOKAL
centrum Krakowa do wynajęcia. Informacja ulica Garbarska 12, m. 5 godz. 13—15. 20847

POKOJU
lub pokoju, kuchni, od gospodarza poszukuje: — Kraszewskiego 28/3. 20874

LOKALU
na jadłodajnię-kawiarnię w dobrym punkcie — centrum, poszukuję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 20877“. 20877

POKOJU
z używaniem kuchni,, poszukuje inżynier. Piaski 55, m. 5. 20937

POSZUKUJĘ
niekrępującego pokoju umeblowanego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20919“. 20919

POKOJU
umeblowanego 2—3-osobowego, poszukuję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 20922“ 20922

Ogłaszajcie się w „Gońcu Krakowskim“